DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja · Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 102 | Tel. Redakcji dzienny 22-18, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok III. Bydgoszcz, piątek 13 maja 1932 Nr. 109

Jak opinja francuska przyjęła
wybór prezydenta Lebrun'a?

Paryż, 12. 5. (PAT). Prasa francuska omawia obszernie wybór prezydenta Lebrun'a.

„Le Petit Journal" stwierdza, że KONGRES W WERSALU ZAMIENIŁ SIĘ WE WSPANIAŁĄ MANIFESTACJĄ NARODOWĄ.

„Le Journal" oświadcza, że zwolna zakorzeniła się wśród senatu myśl, iż każdy przewodniczący senatu jest jednocześnie kandydatem na prezydenta republiki. Do tych momentów przyłączają się również argumenty wyższej natury. Przedewszystkiem zaznacza się wyraźne dążność do zrealizowania po zgonie Doumer'a unji na jak najszerszych podstawach. Miało to być dowodem, że nazajutrz po kampanji wyborczej społeczeństwo francuskie zdolne jest zapomnieć o wszelkich niezgodach i jednoczy się w obliczu poważnych zagadnień politycznych.

Zdaniem „L'Ordre" należy przyjąć Lebruna na prezydenta jako pomyślną wróżbę. Senat oddał krajowi usługę i będzie miał okazję oddać mu jeszcze więcej usług w dniach, które niebawem nastąpią. Dodaje to tem samem otuchy w chwili, kiedy Tardieu skazany jest na załatwienie spraw bieżących, nie mogąc się zajmować sprawami rządu.

„Le Journal Industrielle" przypuszcza, że jeżeli radykalni senatorowie popierali tak gorliwie Lebruna, który nie należy do ich stronnictwa, to uczynili to ze strachu lub pod naciskiem ze strony kartelowców, który się wyraźnie zaznaczył podczas ostatnich wyborów.

„L'Oeuvre", zgadzając się w zasadzie na wybór Lebruna, wyraża niezadowolenie z wyboru prezydenta republiki przez ustępującą izbę. Dziennik uważa, że ludzie, których kraj odsuwa od funkcji państwowej, nie mogą dokonywać wyboru w myśl życzeń narodu.

Zdaniem „Le Populaire", nie ulega wątpliwości, że radykalny senat, wypowiadając się na korzyść Lebruna, przechylił się tem samem na stronę koncentracji i to koncentracji na bardzo szerokich podstawach. Jest to jeden z powodów, dla których socjalistyczna grupa parlamentarna odmówiła wzięcia w niej udziału. Socjaliści nie chcą koncentracji i nie mogą się zgodzić, ażeby zaraz po jej zamknięciu cała kampanja wyborcza poszła w niepamięć, ażeby wypowiedziana przez naród wola nie była brana w rachubę. Socjaliści głosowali przeciw Lebrunowi, jako symbolowi unji narodowej, potępianej przez ostatnie głosowanie narodu francuskiego. Socjaliści nie zgodzą się na żadne mieszanie ich z Flandinem, Lavalem, ani też z wiernymi większości, przeciwko której wypowiedział się kraj. Stanowisko socjalistów jest pod tym względem wyraźne.

Nowy Prezydent Francji w piątek rozpocznie urzędowanie

Paryż, 12. 5. (PAT). Nowy prezydent republiki zamieszka od piątku w pałacu Elizejskim. Już na wstępie objęcia swych funkcyj nowy prezydenta będzie miał do rozwiązania cały szereg poważnych zagadnień.

Nowoobrany prezydent znajduje się wobec nowej izby, która zaczyna funkcjonować dopiero za trzy tygodnie oraz wobec gabinetu ministrów, pozostającego w stanie dymisji. Jak powszechnie wiadomo, życzeniem prezydenta Lebruna byłoby utworzenie gabinetu koncentracji republikańskiej, którego sobie gorąco życzy senat, odgrywający w ostatnich dniach rolę hamulca politycznego. Jednakowoż zgodnie z konstytucją prezydent musi przedewszystkiem wezwać do pałacu Elizejskiego człowieka, mającego zaufanie izby, obranej przy ostatnich wyborach. Człowiek em tym będzie jak utrzymują z całą pewnością deputowany Heriot. Jemu to prezydent powierzy misję utworzenia rządu. Socjaliści odnoszą się wrogo do idei koncentracji.

Rzeczpospolita w obronie harcerzy gdańskich

Stanowcze pismo min. Papée'go do senatu Wolnego Miasta

Jak o tem donosimy wewnątrz numeru senat gdański odmówił wydania pozwolenia na odbycie zlotu harcerstwa polskiego z okazji uroczystości 10-lecia harcerstwa gdańskiego, powołując się na zakaz zgromadzeń pod gołem niebem oraz na zakaz dla członków zagranicznych politycznych organizacyj noszenia mundurów. Senat zakomunikował generalnemu komisarzowi Rzplitej Polskiej, że dla polskiej organizacji skautowej wyjątku czynić nie zamierza.

W związku z powyższem Komisarz Generalny Rzplitej Polskiej wystosował do senatu gdańskiego list, w którym podkreśla, że przepisy o mundurach organizacyj politycznych nie mogą być stosowane do ubioru skautów, traktowanych z sympatją we wszystkich prawie krajach świata i stanowiących organizację apolityczną. Organizacja skautów, służąca idei zbliżenia międzynarodowego musi pod względem ubioru być zupełnie inaczej traktowana, aniżeli naprzykład pewne organizacje polityczna, w której programie politycznym dopatrzeć się można dążeń wywrotowych w stosunku do statutu Wolnego Miasta i której członków spotyka się w mundurach na ulicach Gdańska. — Wkońcu pismo komisarza generalnego Rzplitej Polskiej podkreśla, że naprężona sytuacja wewnętrzna, na którą powołuje się również senat nie jest następstwem rzekomej kampanji prasy polskiej, lecz skutkiem akcji zupełnie innego czynnika. Dowodem tego sensacyjne alarmy, rozpowszechniane ostatnio w części prasy zagranicznej przez specjalnie sprowadzonych korespondentów.

Delegacja kombatantów włoskich w Warszawie

Warszawa, 12. 5. (PAT). W drugim dniu pobytu w Warszawie delegacja Związku Narodowego Włoskich Ochotników Wojennych zwiedziła pałac w Łazienkach, następnie zaś udała się do Wilanowa, gdzie zwiedziła tamtejszy pałac.

O godz 13 odbyła się podniosła uroczystość złożenia przez delegację wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, na którym przewodniczący delegacji gen. Coselschi złożył piękny wieniec z czerwonych i białych róż przepasany wstęgą o barwach narodowych włoskich. W chwili składania wieńca orkiestra odegrała hymn narodowy polski.

Następnie delegacja włoska podejmowana była przez Związek Legionistów obiadem w salach Resursy Kupieckiej a wieczorem przez prezydenta miasta.

Ostatnia posługa ś. p. A. Thomasowi

Paryż, 12. 5. (PAT). Wczoraj odbył się tu pogrzeb dyrektora międzynarodowego biura pracy Alberta Thomasa. Przez całe popołudnie tłumy defilowały przed katafalkiem, ustawionym w merostwie, na którem spoczywały zwłoki. Trumna tonęła w powodzi wieńców, złożonych przez różne organizacje polityczne, zawodowe i inne. Na pogrzeb przybyły liczne delegacje cudzoziemskie i wiele wybitnych osobistości m. in. p. min. Zaleski. Przed wyruszeniem konduktu pogrzebowego na cmentarz przemawiał Laval, żegnając w zmarłym niestrudzonego apostoła pokoju socjalnego.

W Górach Świętokrzyskich

odbywać się będzie szkolenie pilotów szybowcowych

(o) Warszawa, 12. 5. — Dn. 12 bm. rozpoczęło się w Górach Świętokrzyskich kurs szkolenia w pilotażu na szybowcach bezsilnikowych, urządzony przez aeroklub warszawski. W kursie weźmie udział 30 osób. Dotychczas wysłano już z Warszawy na miejsce kursu 4 szybowce.

Sekretarjat osobisty Ministra Spraw Wojskowych z polecenia Pana Marszałka Piłsudskiego przesłał redakcji naszego pisma podziękowanie za życzenia wysłane do Helmanu w dniu 19 marca b. r.

Pan Prezydent Rzplitej w Ciechocinku przeprowadzać będzie kurację

(o) Warszawa, 12. 5. (tel. wł). Według obiegających pogłosek Prezydent Rzeczypospolitej uda się niebawem do Ciechocinka na kurację.

W związku z tem wyjadą do Ciechocinka dyrektor departamentu zdrowia Piestrzyński, i adjutant Prezydenta, którzy poczynią przygotowania, związane z pobytem Prezydenta.

Marszałek Piłsudski wyjechał do Wilna

(o) Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.). Wczoraj rano z Dworca Gdańskiego odjechał do Wilna Marszałek Piłsudski w towarzystwie adjutantów. Pobyt Marszałka w Wilnie potrwa kilka dni.

Ambasador Willys wraca do Warszawy

(o) Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.). W najbliższy piątek wraca do Warszawy ambasador Stanów Zjednoczonych Willys.

Gen. Norwid-Neugebauer urzędować będzie w Toruniu

(o) Warszawa, 12. 5 (tel. wł.). Dowiadujemy się, że gen. Norwid-Neugebauer zostanie mianowany w najbliższych dniach inspektorem armji z siedzibą w Toruniu.

B. wojewoda Lamot przeniesiony został w stan spoczynku

Warszawa, 12. 5. (PAT). Pozostający w stanie nieczynnym były wojewoda pomorski p. Wiktor Lamot został przeniesiony w stan spoczynku z dn. 21 maja 1932 r.

Dodatnie saldo bilansu handlowego Polski wynosi 17 milj. zł

Warszawa, 12. 5. (PAT). Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i W. M. Gdańska w kwietniu br. według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przedstawia się następująco: wywieziono 1.067.252 ton, wartości 96.136.000 zł., przywieziono 122.706 ton, wartości 78.896.000 zł. Saldo dodatnie wynosi plus 17.241.000 zł.

Zmiany ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia

(o) Warszawa, 12. 5. (tel. wł.) W Dzienniku Ustaw ukazała się ustawa zawierająca zmiany ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Ubezpieczeniu podlegają wszyscy robotnicy po ukończeniu 16 lat, o ile w danem przedsiębiorstwie jest zatrudnionych conajmniej 5 pracowników. Uprawnieni do korzystania z zasiłków są tacy pracownicy, którzy w ciągu ostatnich 12 miesięcy byli zatrudnieni conajmniej 26 tygodni.

Rewolucja w Jugosławji?

Sensacyjne wiadomości o buncie wojsk i ucieczce króla

(o) Warszawa, 12. 5. (Tel. wł.). Wczoraj w wieczornej prasie pojawiła się sensacyjna wiadomość o rewolucji w Jugosławji. Pisma donoszą, jakoby król jugosłowiański miał uciec pod naporem zorganizowanej bandy, w skład której wchodzą wyżsi wojskowi, niezadowoleni z obecnych rządów, oraz organizacje chłopskie.

Z Wiednia zaś otrzymujemy następujące informacje:

Z Zagrzebia nadeszła wczoraj wiadomość, jakoby w armji jugosłowiańskiej wykryto spisek oficerów o charakterze politycznym, którego celem było zdetronizowanie króla Aleksandra i ogłoszenie republiki. Koła rządowe zachowuje w tej sprawie milczenie.

Istnieje podejrzenie, że wiadomości te są rozszerzane przez autonomistów chorwackich.

Prawdą jest, że ostatnio w Lublanie i Zagrzebiu miały miejsce demonstracje nacjonalistów chorwackich, podczas których doszło do krwawych starć z policją.

Niemcy dzisiejsze

w oczach Amerykanina

Czem są Niemcy dzisiejsze? **Dokąd idą, jaki jest cel ich dążeń,** czem zakończyć się może burzliwy proces wrzenia politycznego i społecznego, którego odgłosy dochodzą nas z poza granicy zachodniej?

Oto pytania, które nasuwają się na myśl nietylko u nas w Polsce, ale również — we Francji, w Anglji, w Stanach Zjednoczonych. Na te pytania usiłuje odpowiedzieć czytelnikom dziennika amerykańskiego „New York-Evening Post“ znany publicysta **Knickerbrocker.** Z polecenia swej redakcji odbył on niedawno podróż po Niemczech, a rezultatem jego obserwacji jest szereg szkiców, które ukazały się w książce p. t. **„Niemcy na rozdrożu“.**

Książka ta ukazała się właśnie w przekładzie polskim Z. Szymanowskiego. — Okładkę zdobi: hitlerowska swastyka u góry i bolszewicki młot i sierp u dołu, — symbole tego **„rozdroża“, na którem znalazły się Niemcy współczesne.** Dziennikarz amerykański, zapuszczając badawczy wzrok wgłąb życia Niemiec współczesnych, ma nietylko teoretyczne zagadnienia na oku. Na pytania co do przyszłości Niemiec, Knickerbrocker szuka odpowiedzi przedewszystkiem ku wiadomości i na pożytek amerykańskich posiadaczy pożyczek niemieckich.

Jest ich niemało.

„Podług moich obliczeń — pisze dziennikarz amerykański — zainteresowanie każdego z obywateli amerykańskich losem Niemiec wyraża się w sumie 35 dolarów na głowę, jeśli liczyć i kobiety i dzieci. Ameryka ma w Niemczech około 4-ch miljardów dolarów, co wynosi przeszło 1 proc. majątku narodowego i 5 proc. całego dochodu. Ponieważ Stany Zjednoczone mają 122 miljony ludności, przeto na rodzinę złożoną z 3-ch osób przypadnie 100 dolarów, jako równoważnik zainteresowania losami Niemiec“.

Knickerbrocker czuje się poniekąd mandatarjuszem swych rodaków, którzy „zamrozili“ w Niemczech 4 miljardy dolarów; stara się tedy w obserwacjach swoich znaleźć odpowiedź na pytanie, **czem są Niemcy dzisiejsze, czy mogą i czy zechcą płacić swe długi.** Są to pytania interesujące i dla nas, Polaków, jakkolwiek nie pożyczaliśmy Niemcom dolarów. Zainteresowanie nasze, jakkolwiek nie „dolarowe“, jest niemniej głębokie, i dlatego z ciekawością przebiegamy karty książki Knickerbrockera.

Niemcy dzisiejsze, jak stwierdza to dziennikarz amerykański, są **krajem, w którym 15 miljonów osób żyje z zapomóg publicznych, wynoszących przeciętnie 51 mk. (102 zł.) miesięcznie na osobę dorosłą.** Dziennikarz amerykański zwiedzał północną dzielnicę Berlina, siedlisko nędzy i komunizmu, zwiedzał mieściny t. zw. „Saskiej Szwajcarji“, gdzie głodują tkacze i od nędzy swej „uciekają do Boga“ (głosują, zresztą, również na komunistów). Bezrobotni w Niemczech nie umierają z głodu, ale są ciągle w stanie „półgłodnym“. Wśród nich to właśnie czerpią swe główne siły komuniści. Znaleźć ich zresztą można zarówno w bojówkach hitlerowskich, jak i w republikańskim Reichsbannerze.

Ale obok 75 miljonów osób, żyjących w pół-głodzie z zapomóg publicznych, dziennikarz amerykański spotkał w Niemczech **zbytek, jakiego nie widział nawet w Stanach Zjednoczonych.** W tym samym Berlinie, gdzie Amerykanin obserwował obrazy skrajnej nędzy, widział on sceny uderzającego zbytku. Gdy wybrał się na peregrynację nocną po luksusowych lokalach, do 6-ciu zkolei nie wpuszczono go wcale: w żadnym nie było ani jednego wolnego miejsca. Berlin posiada (według spisu policyjnego), 119 luksusowych lokali nocnych, z których niejedne mieszczą się po kilka tysięcy osób. Wszędzie pełno, wszędzie leje się wino, wszędzie złote główki butelek szampana wyzierają ponętnie ze srebrnych kubłów z lodem. Dzieje się to wszystko w okresie, który Niemcy określają, jako „od stu lat najcięższy“. Berlin posiada 20.000 hoteli, New York tylko 15.000. Berlin posiada oryginalne wydawnictwo: „Przewodnik po rozpuście Berlina“. Pomijając nawet luksus i ekstrawagancje, dziennikarz amerykański stwierdza, iż warstwa średnia w stolicy Niemiec nie żyje gorzej, aniżeli w New Yorku. Naogół norma spożycia ludności niemieckiej od r. 1929-go do 1930-go podniosła się o 1/3, nawet o 1/4. **Niemcy wydają dzisiaj na samo piwo prawie dwa razy tyle, ile wynosi roczna rata odszkodowań podług planu Yuonga.**

Niedość na tem. W Niemczech przybyło od roku 1919-go 2,500.000 nowych mieszkań. Ogólna liczba mieszkań w Niemczech wynosi obecnie 16,313.000, przyczem na jeden lokal przypada czterech mieszkańców. Jeśli chodzi o ekspansję handlową Niemiec, charakteryzuje ją jedna liczba: 750 miljonów dol. przewyżki w bilansie handlowym, osiągniętej w roku kryzysowym. **Niemcy są dzisiaj największym wierzycielem Rosji sowieckiej, której w ciągu jednego tylko roku udzielili kredytów towarowych na 300 miljonów dolarów.**

„Kto zwiedza Niemcy dzisiejsze — konkluduje Knickerbrocker, — na tego najpotężniejsze wrażenie wywiera nie obecna słabość tego kraju, lecz jego siła **utajona“. Niemcy dzisiejsze — to państwo o najpotężniej rozbudowanym przemyśle, a więc o największym w Europie potencjale militarnym.** Dlatego, gdy upominają się one o „równość“ zbrojeń, **dążą w istocie do absolutnej przewagi militarnej“.**

Conajmniej trzy czwarte narodu niemieckiego żyje w dobrobycie większym, aniżeli inne narody świata. Pomimo to, naród niemiecki jest może najbardziej „niezadowolonym“ narodem na świecie. To też właściciele pożyczek niemieckich w Ameryce nie mogą dziś spać spokojnie. Już w ciągu ubiegłej zimy, według świadectwa Knickerbrockera, **„nawet najtrzeźwiejsi ludzie liczyli się z możliwością wojny domowej w Niemczech“.** „Można powiedzieć — pisze dziennikarz amerykański, — że Niemcy są okupowane przez cztery armje, czekające tylko rozkazu, ażeby się wzajemnie na siebie rzucić i zacząć mordować. Czterema temi organizacjami bojowemi są: republikański Reichsbanner, narodowo - socjalistyczne oddziały szturmowe, narodowo-konserwatywny Stahlhelm i komunistyczny Związek Czerwonego Frontu“.

Wśród tych wszystkich czterech organizacyj bojowych istnieje jednak rys wspólny — jednakowa nienawiść do Traktatu Wersalskiego, jedno wspólne przekonanie, że Niemcy odszkodowań wojennych płacić nie chcą i nie będą, że koniecznie trzeba „przywrócić“ Niemcom Gdańsk i „korytarz“ polski. Różnice dotyczą raczej metod walki nazewnątrz, aniżeli jej **celów.**

Nowy prezydent republiki francuskiej

Francuskie Zgromadzenie Narodowe wybrało w Wersalu prezydentem republiki francuskiej dotychczasowego prezydenta Senatu — Alberta Lebrun'a

Biskup gdański

potępia działalność hitlerowców

Biskup gdański, ks. O'Rourke, wystosował w odpowiedzi na otrzymane zapytanie z Bawarji depeszę, w której stwierdza, że tak jak wszyscy biskupi niemieccy potępia ruch hitlerowski, gdyż sprzeczny on jest z zasadami katolickiemi i żaden katolik nie może należeć do partji hitlerowskiej.

900-letnia przyjaźń

Dziennik „Magyarorsag“, który bardzo często i życzliwie porusza sprawę stosunków polsko-węgierskich, zamieszcza dłuższy artykuł wstępny pt. **„Polsko-węgierska współpraca gospodarcza“.** Artykuł wskazuje na to, że **między oboma krajami istnieją od 900 lat dobre stosunki,** że niema między niemi antagonizmów, a natomiast łączy je dużo wspólnych interesów.

Te dobre stosunki ułatwiają bliższą współpracę gospodarczą, a fakt, że Węgry chętnie przyłączyłyby się do projektu francuskiego w sprawie współpracy gospodarczej z państwami naddunajskiemi, **umożliwi współpracę gospodarczą z Polską.**

Jeszcze jedna kompromitacja

Historja „niemieckiego“ miasta Trzciela

Miasto Trzciel (Tierschtiegel), leżące nad linją kolejową Zbąszyń - Międzychód, wytężyło w czasie regulowania granicy między Polską a Niemcami wszystkie siły w kierunku **utrzymania miasta pod rządami niemieckiemi.** Linja graniczna została pociągnięta w ten sposób, że dworzec został po **stronie polskiej,** miasto zaś **w obrębie Niemiec.**

Pozbawiony kolei Trzciel miał najbliższy punkt kolejowy w oddalonym o 9 km. Suchym Lutołku. Miasto więc, pozbawione kolei, skazane było na **powolny uwiąd** dzięki uporowi jednostek, które lepszą przyszłość miasta widziały w Niemczech, niż w Polsce, z którą łączą je stosunki gospodarcze i warunki terenowo-geograficzne. Co tylko złego stało się w mieście, wszystko to było zapisywane na konto „nienaturalnej i krzywdzącej“ granicy. Energicznym zabiegom ruchliwszych obywateli zawdzięcza w końcu Trzciel wybudowanie kosztem 700.000 mk. linji kolejowej do Suchego Lutołka. Była kolej, **nie było jednak pasażerów.** W rezultacie w ostatnich dniach **kolej zamknięto.**

W ten sposób poniosła zupełną klęskę i została skompromitowana **niemiecka polityka na wschodzie,** posługująca się — jak wiadomo — głównie kłamliwemi hasłami o upadku wschodu i „niebezpieczeństwie“ polskiem. Zamknięcie linji kolejowej, niepotrzebnej i zbędnej, a pozatem nietylko nie opłacającej się zupełnie, ale i wogóle nieużywanej, stanowi wymowny dowód nierealności tej polityki w obliczu życia codziennego.

Nasza odpowiedź na gdańskie bezprawie

Należy zbojkotować wszelkie letniska gdańskie

Związek Obrony Kresów Zachodnich wydał poniższą odezwę w sprawie bojkotu Gdańska i Sopot:

O b y w a t e l e!

Ludność polska na terenie W. M. Gdańska narażona jest stale i coraz bardziej na gwałty, **krwawy teror i niebywałe szykany zarówno ze strony władz, jak i części niemieckiego społeczeństwa w Gdańsku.**

Ostatnio zwłaszcza W. M. Gdańsk stało się siedliskiem rozwydrzonych bojówek hitlerowskich.

W takich warunkach udawanie się na teren W. M. Gdańska **w celach rozrywkowych i wypoczynkowych,** popieranie gdańskich letnisk i uzdrowisk z Sopotami na czele, **byłoby przejawem niesłychanej lekkomyślności.**

Wszyscy muszą sobie uświadomić, iż udawanie się na teren W. M. Gdańska **bez koniecznej potrzeby jest zbrodnią w stosunku do własnego kraju, nie licuje z godnością obywatela polskiego i przyczynia się do pogłębiania kryzysu gospodarczego,** zasilając jednocześnie kieszenie rozbestwionej hakaty, która używa **potem polskich pieniędzy przeciwko nam samym.**

Wzywamy więc całe społeczeństwo do bezwzględnego bojkotu **wszystkich letnisk i uzdrowisk gdańskich.**

Wzywamy wszystkie organizacje społeczne i polityczne do przejmowania w tym wypadku **twardej, zorganizowanej i zdecydowanej woli,** znajdującej sposoby zapewnienia posłuchu dla swych nakazów.

Ludność polską W. M. Gdańska wzywamy do wytrwania. Niechaj wie ona, iż za nią **stoi cały naród polski,** który pragnie pokoju i spokoju, lecz prowokować się nie da bezkarnie.

* * *

Do apelu Zw. Obr. Kresów odniesie się niewątpliwie całe społeczeństwo polskie z uznaniem. Trzeba tylko, aby apel ten **w całej rozciągłości został zrealizowany.** Jedynie bowiem stanowcza postawa każdego obywatela polskiego wobec stale powtarzających się prowokacyj na terenie W. Miasta, **nauczy hakatę respektu i zmusi ją do poszanowania praw i uczuć ludności polskiej. Słusznie mówi odezwa, że popieranie gdańskich letnisk i uzdrowisk nie licuje z godnością obywatela polskiego. O tem zwłaszcza dziś musimy pamiętać.**

Bez przerwy szykanują

Czyżby lękali się mundurku harcerskiego?

Do szeregu niepoczytalnych i prowokacyjnych szykan ze strony władz gdańskich przeciwko wszystkiemu, co polskie przybyła w ostatnich dniach nowa. W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 8 rano przybyła specjalnym wagonem do Gdańska wycieczka, złożona z 2 profesorów i 50 uczniów szkoły technicznej z Brześcia. Wycieczce tej gdańskie władze celne **nie pozwoliły udać się na miasto,** motywując tem, iż uczniowie są w szkolnych, lub harcerskich mundurkach. Na interwencję kierowników wycieczki w Senacie p. radca Mundt, imieniem Senatu, oświadczył, iż uczestnicy wycieczki będą mogli być **wypuszczeni na miasto,** jednakże tylko wtedy, jeżeli **postarają się o inne ubrania, a czapki pozostawią w wagonie.** Oczywiście nie mogło być mowy o tem, aby tego rodzaju żądanie było wykonane. **Mało tego,** w następstwie odmówiono uczestnikom wycieczki pozwolenia na zjedzenie obiadu w restauracji dworcowej, przetrzymując ich pod strażą trzech „szupowców“ na peronie aż do czasu odjazdu pociągu.

Fakt ten nie potrzebuje komentarzy. Wzbronienie wstępu i potraktowanie jako przestępców gromady uczniów gimnazjalnych tylko dlatego, że byli **ubrani w mundurki szkolne,** lub w mundurki otoczonej sympatją wszystkich narodów **świata organizacji harcerskiej,** mówi za siebie. I równocześnie w tym samym czasie Zarząd kasyna w Sopotach ma **czelność ogłaszać w prasie wielkie wezwania,** iż w dniu 15 maja ma się odbyć w Sopotach **„wielkie rendez-vous Polaków“, którzy przy ruletkowych stołach mają zostawić odpowiednie sumy pieniędzy na utrzymanie policji, wzbraniającej polskim harcerzom zjedzenia obiadu na terenie Wolnego Miasta Gdańska.**

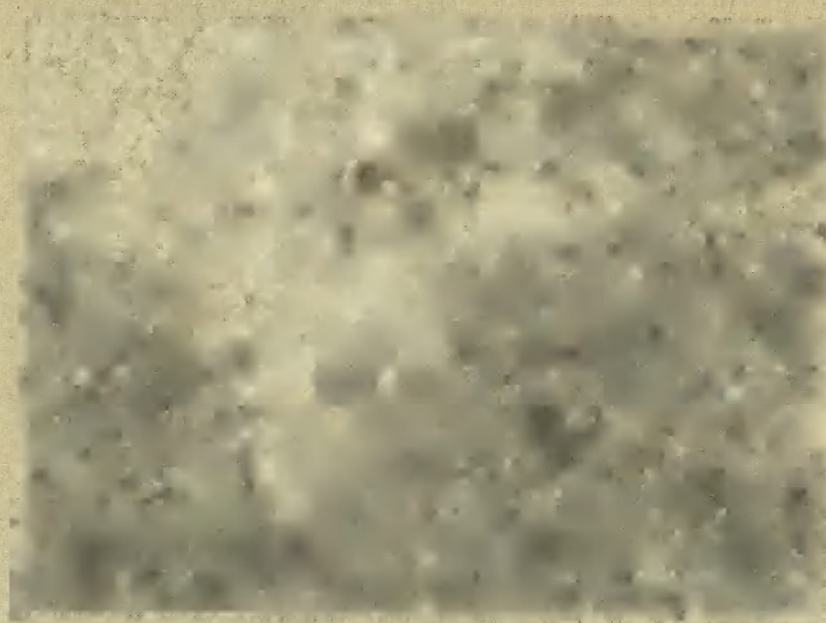

Dociągamy do 3 tysięcy książek

Całe społeczeństwo Pomorza w łańcuchu ofiarodawców

W dniu wczorajszym bardzo żywo odezwał się w łańcuchu ofiarodawców książki dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej **bydgoski podokręg Zw. Strzeleckiego, na którego czele** stoi jako **prezes p. dyr. Czaczka — Ruciński.**

Celem zorjentowania działaczy strzeleckich wyjaśnamy, że zebrane książki będą do dyspozycji wszystkich oddziałów na terenie OK 8. Z zebranych książek utworzonych zostanie **kilkadziesiąt bibljotek ruchomych** — (każda bibljoteka zawierać będzie inne książki), które stale kursować będą w terenie. W ten sposób **zebrane książki przechodzić będą stale przez wszystkie oddziały Zw. Strzeleckiego** Okręgu 8.

Przy referacie prasowym Komendy Okręgu utworzona zostanie, sekcja bibljoteczna, która czuwać będzie nad normalnym i sprawnym biegiem poszczególnych kolejno ponumerowanych bibljotek ruchomych. W ten sposób wszystkie książki będą w terenie, a bibljoteka ruchoma przeczytana naprzykład przez ośrodek „X" pójdzie do Ośrodka „Z", ośrodek zaś „X" otrzyma kolejno nową bibljotekę ruchomą.

Wyjaśnienia te przyczynią się niewątpliwie do żywszego jeszcze udziału społeczeństwa z całego Pomorza w łańcuchu ofiarodawców książki.

W dniu wczorajszym na liście ofiarodawców zanotowaliśmy:

P. kpt. Stanisław Dąbrowski przesłał **5 książek** i wzywa **p. kpt. Romualda Łobażewskiego i p. kpt. Zygmunta Marcińskiego.**

P. Anastazja Buczkowska przesłała **5 książek i 20 zł.** w gotówce, **p. Jerzy Jucewicz 5 książek i kilka broszur** p. Kince kilka roczników „Tygodnika Ilustrowanego" ; NN. przesłał 7 książek **p. Stanisław** Łukowski ofiarował **5 książek.**

Z BYDGOSKIEGO PODOKRĘGU ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

P. Starosta dr. Józef Bereta ofiarował **15 książek** i wzywa **pp. starostę Dąbrowskiego z Szubina, starostę Wilczka z Inowrocławia i mec. Sypniewskiego z Bydgoszczy;**

P. dyr. Czaczka-Ruciński z Solca Kujawskiego przesłał **25 książek i** wzywa pp. dyr. **inż. Kittla ze Żnina, Tadeusza Pętkowskiego z Woli Kożuszkowej, i insp. Adama Klimesza z Bydgoszczy.**

P. dyr. Tadeusz Kłodnicki ofiarował **20 książek** i wzywa pp. dyr. **Izby P. H. Wcisłę, mec. Nikolay'a, i prof. Timlera.**

P. prof. E. Garbicz ofiarował **5 książek i wzywa pp. mec. Kosidowskiego** z Koronowa, prof. **Brücknera, dyr. Witka, prof. Manasterskego i mec. dr. Kuziela.**

P. Dr. M. Drwięga ofiarował **10 książek** i wzywa **pp. prezesa S. O. Żułkwę i mec. dr. Nieduszyńskiego.**

P. Dr. Kazimierz Szymanowski ofiarował **10 książek** i wzywa pp. **starostę Wuyka z Wyrzyska, staroste dr. Szczerbińskiego ze Żnina, p. Łakińskiego ze Żnina i dr. Graczykowskiego z Inowrocławia.**

P. red. Adam Grossman ofiarował **3 książki** i wzywa **pp. wicestarostę z Wyrzyska K. Weesego, dyr. Teatru Miejskiego Wł. Stomę i Kmdt. Straży Pożarnej Milewskiego.**

Art. mal. **p. Feliks Krassowski** ofiarował **16 książek i wzywa** pp. reż. **Kazimierza Koreckiego, reż. Mieczysława Dowmunta i dr. O. Nehrebeckiego.**

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego" (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego" (na ręce red. J. Dobrostańskiego) w redakcji „Dnia Grudziadzkiego' (na ręce red. Stanach), w redakcji „Gazety Morskiej" w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej" w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4 na konto „Centralna Bibljoteka strzel. w Toruniu" 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysłany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej

Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Związku Strzeleckiego:

(—) Red. Wacław Górnicki

(—) Kazimierz Chorąży

(—) Kpt. Wacław Kwiatkowski

(—) Kazimierz Krukowski

Losy I. kl. 25 Loterji Państwowej

¼ losu 10.— ½ losu 20.— 1/1 los 40.— zł.

poleca znana z wysokich wygranych szczęśl. Kolektura

ST. KRZYWIŃSKA

Grudziądz, Stara 11.

Biuro czynne 9—12 i 3—6 Rok zał. 1920 Konto czek. P.K.O. 212 064.

Ciągnienie 19 i 20 maja

Obecna Loterja prześcignęła wszystkie dotychczasowe Loterje.

Niebywałe szanse dla graczy.

Wygrane **po 1.000.000 — 300.000 — 150.000 —** i t. d. Połowa losów wygrywa oprócz tego 211 premij. 1 premja 200.000 — 50 premij po 10.000 zł. i t. d.

Średnie wygrane od 10.000 — do 50.000 — zł. ilościowo znacznie podwyższone.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

Poprawa stanu zasiewów

zwłaszcza pszenicy i żyta

Według danych G. U. S. stan zasiewów w kwietniu w porównaniu z poprzednim miesiącem poprawił się. Dotyczy to zwłaszcza pszenicy i żyta. Stosunkowo najlepiej przedstawia się stan zasiewów w południowo-wschodniej części kraju, a mianowicie w woj. tarnopolskiem, stanisławowskiem i wołyńskiem, najgorzej zaś w woj. poleskiem, krakowskiem i kieleckiem. Stan zasiewów wyrażał się w połowie kwietnia rb. w stopniach kwalifikacyjnych następująco: (5 oznacza stan wyborowy, 4 dobry, 3 średni, 2 mierny, 1 zły) (w nawiasach cyfry z marca rb. i z kwietnia 1931 r.): pszenica ozima 3,0 (2,8 i 3,0), żyto ozime 3,1 (2,9 i 2,9), jęczmień ozimy 2,9 (2,8 i 3,0), rzepak ozimy 2,9 (2,8 i 2,9), koniczyna 3,0 (2,9 i 2,8).

Aczkolwiek temperatura trzymała się naogół na poziomie średniej wieloletniej w tym samym miesiącu, to jednak większość korespondentów rolnych stwierdza w połowie kwietnia niedostateczną ilość ciepła, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe, wobec niskiej temperatury miesiąca marca. W związku z tem korespondenci stwierdzają opóźnienie wegetacji roślinnej. Niemniej jednak ocieplenie, które nastąpiło w kwietniu, jak również dostateczna ilość wilgoci w roli, pozostała naskutek powolnego topnienia śniegu wpłynęły dodatnio na stan ozimin.

Ilość ziemniaków które uległy zepsuciu pod czas zimy jest nieduża. Jako dolną granicę strat korespondenci podają 6%, jako górną 17%. Zniszczenia zasiewów ozimych wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych w ciągu ubiegłej zimy są małe, a mianowicie wynoszą one dla pszenicy 2,8%, dla żyta 3,4%, dla jęczmienia 1,3%. Siew zbóż jarych odbywał się w warunkach niezbyt pomyślnych

Kurs dziennikarski w Poznaniu

W końcu października br. otwarty zostanie przy Wyższej Szkole Handlowej w Poznaniu Wyższy Kurs Dziennikarski (roczny). Wykładać będą profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego i redaktorzy pism poznańskich, pozatem prelegenci z Warszawy i Krakowa.

Wykłady obowiązkowe obejmują: 1. Powojenne problemy międzynarodowe (Prof. Dembiński), 2. Powojenne problemy ekonomiczne (Prof. Taylor), 3. Powojenne zagadnienia społeczno-gospodarcze (Prof. Zaleski). 4. Ustrój polityczny i prądy polityczne w Polsce (Prof. Peretiatkowicz). 5. Zagadnienie mniejszości narodowych z uwzględnieniem kwestyj polsko-niemieckich (K. Kierski). 6. Życie polityczne wielkich państw współczesnych (Doc. Jedlicki), 7. Prawo prasowe i autorskie (Prof. Kasznica), 8. Organizacja i technika redakcyjna (Mag. Gutsche). 9. Organizacja i technika handlowo-wydawnicza (Dr. Szperber), 10. Seminarjum dziennikarskie (W. Noskowski). Pozatem są liczne wykłady zalecane.

Kurs przeznaczony jest nietylko dla kandydatów na zawodowych dziennikarzy, ale dla wszystkich, którzy interesują się prasą i chcą mieć kontakt z dziennikarstwem oraz znajomość wydawnictw prasowych.

Opłata za kurs wynosi 10 zł. miesięcznie dla studentów, dla innych osób 15 zł. miesięcznie.

Ostrzeżenie

Doszło do naszej wiadomości, że jeden czy więcej aferzystów ofiarowują starającym się o kredyty swe usługi i obiecują za opłatą wykorzystanie swych rzekomych wpływów w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Bydgoszczy.

Rada i Zarząd Komunalnej Kasy oszczędności miasta Bydgoszczy wobec powyższego stwierdzają:

1. **że żadni pośrednicy wpływu na decydujące czynniki Kasy nie posiadają,**
2. **że zabiegi owych wydrwigroszy ograniczają się wyłącznie do ofiarowania swych usług i pobierania bez poczynienia jakichkolwiek starań prowizji jeżeli wnioski o kredyt w prawidłowym toku sprawy zostały uwzględnione po stwierdzeniu przez organa Kasy, że starający się tak osobiście jak i majątkowo na kredyt zasługują.**

Przestrzegając przed takiem łapichłopstwem, Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy przypomina, że jest jej poważnem zadaniem przestrzeganie czystości i etyki w stosunkach finansowych. W imię tych zasad Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy zniewolona będzie odmawiać kredytów w wypadkach, w których ujawni się, że wnioskujący o kredyty korzystają z usług podobnych pośredników i wzywa wszystkich swych klientów, ażeby odnosili się do Kasy w sprawach kredytów bezpośrednio, a nazwiska narzucających się im pośredników zechcieli podawać do wiadomości Kasy.

Rada i Zarząd
Komunalnej Kasy Oszczędności
miasta Bydgoszczy.

Wszyscy do szeregów P. C. K.

Tydzień Czerwonego Krzyża od 10—17 maja

W opinji społecznej utarło się przekonanie, że Polski Czerwony Krzyż jest instytucją, związaną ściśle z Armją, a przynajmniej stojącą wyłącznie na jej usługach. Zapatrywanie takie jest głębokiem nieporozumieniem, którego wyjaśnienie leży w dobrze zrozumianym interesie społeczeństwa.

Nie ma dwóch zdań, że przyszła wojna obejmie nie tylko armje same, ale całe społeczeństwa, a zwłaszcza pozafrontowe, które będą najbardziej wystawione na ataki floty powietrznej. Zlokalizowanie strasznych następstw działań wojennych nie będzie, jak dawniej możliwe tylko do linji frontu, obejmie ono bowiem cały kraj, a przedewszystkiem jego najludniejsze ośrodki. Wartość i odporność armji frontowej będzie polegała nie tylko na jej liczebności i uzbrojeniu, ile na ścisłej łączności organicznej ze społeczeństwem w głębi kraju, oraz na zdolności i przygotowaniu tego społeczeństwa do współdziałania z armją frontową. Współdziałanie to zaś będzie zależało nie tylko od organizowania jaknajszybszej produkcji materjałów wojennych i dostarczanie ich armji frontowej, ale przedewszystkiem od organizowania służby sanitarnej i ratowniczej dla ludności w głębi kraja. którą działania wojenne przyprawią o szkody na zdrowiu.

O ile służbę sanitarną, potrzebną dla zabezpieczenia stanu zdrowotnego armji organizuje i utrzymuje Państwo, o tyle oddziały ratownicze i pielęgniarskie potrzebne społeczeństwu na wypadek napadów lotniczych, działań wojennych lub jakichkolwiek klęsk żywiołowych ,musi organizować społeczeństwo same. Swą samoobronę musi przygotować Naród sam!

Zadanie przygotowania społeczeństwa na wszelkie klęski elementarne i ewentualne działania wojenne ma przeprowadzić u nas **Polski Czerwony Krzyż,** Stowarzyszenie o specjalnym statucie, zatwierdzonym przez Rząd. Na czele tej, na pół oficjalnej instytucji stoi dostojny Protektor Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Ignacy Mościcki, który rolę P. C. K. scharakteryzował najlepiej w Swoim aforyzmie: „Rozwój Czerwonego Krzyża — to poczucie zwiększonego bezpieczeństwa w chwilach katastrofy".

Pojmując grozę przyszłej wojny, społeczeństwa krajów zachodnich przywiązują ogromną wagę do organizacji Czerwonego Krzyża. Są kraje, jak Belgja, Danja, Szwecja, Szwajcarja i inne, gdzie prawie co drugi obywatel jest członkiem Czerwonego Krzyża. Nasze tylko społeczeństwo nie chce zrozumieć doniosłości tej organizacji i jej potrzeby, mimo, że ze Wschodu i Zachodu pomruki wojenne nie przestają go niepokoić, a klęski żywiołowe, jak powódź nie należą do zjawisk rzadkich.

Nikogo w Polsce, komu na sercu leży bezpieczeństwo własnego życia i mienia, kto lituje się nad gorzkim losem bliźniego, dotkniętego klęską żywiołową, nie powinno zabraknąć w szeregach Czerwonego Krzyża.

A więc w tygodniu tym **pomóżmy Czerwonemu Krzyżowi ratować nas samych,** i wpisujmy się gromadnie w jego szeregi.

Współpraca w organizowaniu drużyn ratowniczych jest bardzo pożądaną, tym zaś których zajęcia życia codziennego wstrzymują od czynnej współpracy na tej niwie, opłata 25 groszy miesięcznie, (3 złote rocznie) nie robi chyba wyłomu w domowym budżecie. Zapisy przyjmują Redakcje naszych pism, kancelarja Zarządu PCK.

Niechże społeczeństwo zadokumentuje swoją troskę o własny swój byt i swe zdrowie, a zarazem o bezpieczeństwo Państwa!

Tegoroczny rekord

dziennego przeładunku w porcie gdyńskim

W piątek, dnia 6 bm. przeładowano w porcie gdyńskim ogółem **24.626,1 ton** różnych towarów, z czego na wyładunek przypada 2,257,1 ton, załadowano zaś 22.369 ton.

Jest to w tym roku największa ilość towarów, jaką przeładowano w ciągu jednego dnia.

KRONIKA

piątek 13 maja

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Pankracego
Piątek Serwacego

— **Dyżur nocny aptek do dnia 15 bm. włącznie pełnią:** Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 55, tel. 3-85, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, Orła 8, tel. 1-46.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie wystawa obrazów S. Czajkowskiego z Warszawy.

TEATR MIEJSKI.

W czwartek **„Fiołek z Montmartre"**. Ceny od 30 gr. do 3,00 zł.

W piątek **„Fiołek z Montmartre"**. Ceny od 30 gr. do 3,00 zł.

W sobotę premjera lekkiej komedji Födesa **„Bądź mi stryjem"**, która humorem dowcipem i komicznemi sytuacjami bawi widza przez cały wieczór. Reżyseruje K. Korecki. Obsadę tworzą pp.: Biernacka, Podgórska, Gosławska, Galińska, Wilińska, Maassówna, Wilamowski, Tatarkiewicz, Bielicz, Dytrych, Kaczmarski, Andrzejewski, Klejer. Zniżki ważne.

REPERTUAR KIN.

Kristal: — potężny arcyfilm pt. „Czterech z Legji" („Zdrada") z Warner Baxter i Myrna Loy w rolach głównych. Nadprogram wesoła komedyjda i najświeższy dźwiękowiec tygodnik Foxa.

Nowości: — wzruszający dramat miłości i poświęcenia p. t. „Niewinna grzesznica" z uroczą gwiazdą filmową Joan Grawford wytwornym amantem Clark Gabla w rolach głównych. Ponadto nadprogram dźwiękowy.

Corso: — doskonały podwójny program: „Tempo — Tempo" z Luciano Albertinim w roli głównej i film p. t. „Kraj bez kobiet" z Konradem Veidtem.

— **Rewja:** — „Księżniczka jazzbandu" i „Gdy w mężczyźnie miłość się budzi".

Z miasta

— **Święto pułkowe 61 p. p.** Dowódca i Korpus oficerski 61 p. p. zawiadamia, że doroczne święto pułkowe przypadające w dniu 29 maja, w bieżącym roku obchodzone będzie ściśle w ramach pułku.

— **Kurs strzelecki i łuczniczy.** Sekcja Sportowa Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju urządza kurs strzelecki i łuczniczy dla pań. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki od godz. 18—19 i środy o godz. 19 do 20. Informacyj udziela sekretarjat Koła ul. Jagiellońska 15 (b. Szpital wojsk.)

— **Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego.** Dnia 12 bm. zebranie miesięczne w Resursie Kupieckiej. Uprasza się o liczny udział.

— **Dancing na rzecz P. C. K.** Podajemy do wiadomości, że w „Tygodniu P. C. K." odbędzie się o godz. 5-ej do 9-ej popoł. dnia 16 maja dancing P. C. K. w sali hotelu „Pod Orłem", na który uprzejmie zaprasza sympatyków — Zarząd.

— **Gratulujemy.** Ustny egzamin dojrzałości w Państwowem Gimnazjum Klasycznem odbył się przed Komisją Egzeminacyjną pod przewodnictwem dyrektora Z. Polakowskiego w dniach 9 i 10 maja br.

Egzamin złożyli: 1) Badura Konstanty, 2) Budnik Bernard, 3) Dolny Longin, 4) Grajek Franciszek, 5) Gwiazdowski Stanisław, 6) Jaroszewski Franciszek, 7) Kocon Wacław, 8) Kozłowski Mieczysław, 9) Menzel Edward, 10) Michalski Marjan, 11) Schulz Wacław, 12) Słomiński Franciszek, 13) Sobieszczyk Józef, 14) Sożyński Leszek, 15) Wnuk Klemens, 16) Wnuk Teobald, 17) Wojtczak Alfons, 18) Zwoliński Edward, 119) Zwoliński Witold.

— **Zapisy dzieci do szkół powszechnych.** Inspektor Szkolny m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że zapisy do szkół powszechnych dzieci urodzonych w latach 1919 do 1925 r. odbędą się w dniach 23, 24 i 25 maja br. Obowiązkiem przeto rodziców względnie opiekunów jest zgłaszać dzieci bez względu na to, czy dzieci te już uczęszczają do szkoły czy ewentualnie mają rozpocząć obowiązek uczęszczania do szkoły. W wypadkach, gdy rodzice zamierzają posyłać dzieci do prywatnych szkół powszechnych lub uczyć je w domu — mają kierownikowi to podać jak również w wypadku gdy dzieci swe posyłają lub zamierzają posyłać do innych szkół (gimnazja szkoły zawodowe itp.) Zapisy odbędą się w szkołach 1—3 klasowych w godzinach pozalekcyjnych od 16—19 zaś w szkołach 4—7 klasowych w godzinach lekcyjnych od 9—13 i po południu od 17—19.

— *Zebranie 15 koła BBWR.* W piątek dnia 13 bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie Koła 5-go BBWR. w lokalu Rady Grodzkiej przy ulicy Mostowej 12.. Na porządku obrad sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Gdzie jest miłosierdzie?

Wczoraj przedpołudniem przebywający w kawiarni Stenzla (ul. Gdańska) znany w mieście kupiec p. Stanisław Szukalski zachorował raptownie i stracił przytomność. Na sali powstało z tego powodu zamieszanie, a gospodarz widząc, że chory w okamgnieniu zbladł jak płótno udał się do telefonu, wysyłając równocześnie usługujące panienki po lekarza.

Jeśli ktoś sądzi, że w Bydgoszczy o pomoc lekarską w nagłych wypadkach jest łatwo, to poważnie się myli. Jak się okazało mieszkający w sąsiedztwie dr. Czablewski na wezwanie jednej z kelnerek odmówił swej pomocy żądając zgóry honorarjum wzgl. gwarancji gospodarza lokalu p. Stenzla, że konsultacja jego będzie zapłacona. Rzecz oczywista, że w tych warunkach niemożliwością było bawić się w układy z p. C. i udano się z kolei do drugiego lekarza Dr. Siegerta.

W parę minut później przybył na miejsce dr. S. i udzielił choremu pomocy.

Nadmienić należy, iż ze znajdującej się naprzeciw Lecznicy Miejskiej, również żaden z lekarzy nie kwapił się z ratunkiem, uważając za wystarczające wskazanie Pogotowia Ratunkowego. Po doraźnem opatrzeniu chorego przez dr. Siegerta, ściślej mówiąc w 20 minut po wypadku przyjechała karetka pogotowia przewożąc p. Szukalskiego do odległego o kilka zaledwie kroków Szpitala. Niestety p. Szukalski zmarł w międzyczasie na atak serca.

Nie jesteśmy kompetentnymi do rozstrzygania na tem miejscu, czy natychmiastowa pomoc lekarska byłaby chorego uratowała, — czy też nie, jednak napiętnować musimy brak poczucia humanitarności i stawianie kwestji honorarjum przed miłosierdziem.

Przemytnicy grasują w śródmieściu

Dla obrony rodzimego przemysłu i handlu poszczególne państwa ograniczają import produktów zagranicznych, wydają zakazy sprowadzania pewnych towarów, nakładają cła wwozowe i t. p. Ta zbawienna dla obywateli akcja ochronna nie jest należycie respektowana przez ciemne indywidua. Jednostki kosmopolityczne, dbające jedynie o własny interes bez względu na dobro ogółu, niejednokrotnie wysokim zarobkiem niweczą usiłowania władz skarbowych, przemycając przez granice zakazane towary. Plaga przemytników, największa na pograniczach i kresach, dzięki kreciej organizacji z łatwością dociera do środowisk większych. Czasami tylko odsłania się na chwilę rąbek tej podziemnej roboty, gdy policja zdoła nakryć jakąś szajkę przemytników tytoniu, jedwabi, lub narkotyków.

Onegdaj udało się naszej dzielnej policji, po długich obserwacjach ująć dwóch niebezpiecznych osobników, którzy od dawna już trudnili się przemytnictwem. Mianowicie dwaj posterunkowi przychwycili na ulicy Konarskiego niej. Walerjana R. bez stałego miejsca zamieszkania i niej. Franciszka R. z Bydgoszczy „przy których znaleziono 229 paczek tytoniu niemieckiego w opakowaniach po 50 i więcej gramów. Przemycony towar skonfiskowano — ujętych osadzono w areszcie policyjnym. Ze względu na toczące się w tej sprawie śledztwo, całych nazwisk wyjawić narazie nie możemy. Najbliższa przyszłość wykaże czy afera ta ma większe rozmiary.

O usprawnienie służby śledczej

Przeglądając kronikę policyjną z ostatnich kilku tygodni, myślący czytelnik zauważyć musi powtarzanie się smutnego refrenu o nieujawnieniu sprawców czy to kradzieży, czy napadów rabunkowych, refrenu, który pozornie dezawuowałby nasze władze śledcze. — Niektórzy nawet, zbyt pochopni w swych sądach czują się uprawnieni do wytknięcia urzędowi śledczemu zbyt niklej fachowości, ba — nawet opieszałości. W rzeczywistości jednak ani jedna, ani druga alternatywa nie ma racji bytu. Istota tego zjawiska polega na innych mankamentach, znikome rezultaty wysiłków Urzędu śledczego dadzą się wytłumaczyć zupełnie innemi momentami. Przedewszystkiem nie należy zapominać, iż ze względów oszczędnościowych zmniejszono personel śledczy przeszło o 50 proc. Te same względy oszczędnościowe kazały nawet skasować wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. Efekt ten, iż niejednokrotnie funkcjonarjusze Urzędu Śledczego pracują po 18 godzin na dobę i to w stanie permanentnego przemęczenia fizycznego. Ponadto uposażenie techniczne urzędów śledczych tak w Bydgoszczy jak i w innych miastach prowincjonalnych Polski uraga wszelkiemu opisowi. Dość wspomnieć, iż urzędy śledcze nietylko pozbawione są zmotoryzowanych środków lokomocji, ale nie dysponują nawet zwyczajnym rowerem. W wypadkach zaalarmowania o ciężkim wypadku, funkcjonarjusze urzędu śledczego taszczą się pieszo na miejsce zbrodni, dokąd nierzadko z kilkugodzinnem przybywają opóźnieniem, co, nota bene uniemożliwia nietylko schwytanie sprawców, ale i racjonalne przeprowadzenie dochodzeń. Oczywiście, że w takich warunkach sprawność śledca powołanych ku temu czynników jest bardzo opłakana. To też warunki pracy w naszych urzędach śledczych domagają się gwałtownie jaknajszybszej poprawy, jeśli zadania pierwszorzędnej wagi tym urzędom poruczone nie mają pozostać i nadal fikcją.

Więcej uwagi rowerzyści!

Wczoraj o zmroku około godziny 8—8,30 wieczorem jeden z naszych współpracowników był świadkiem następującej sceny:

Ulicą Śniadeckich jechał w dość ostrem tempie na rowerze jakiś mężczyzna Cyklista ten nie miał światła, ani dzwonka, ani też — jak się to później okazało — odrobiny ostrożności. Tymczasem ulicą Pomorską szedł przyspieszonym krokiem jakiś młody człowiek. — Zaledwie ten ostatni zrobił kilka kroków na jezdni w miejscu krzyżowania się ulic, gdy z Śniadeckich wyłonił się nagle ów „nieoświetlony" cyklista. Przechodzień odskoczył w bok — rowerzysta skręcił również w tym kierunku. Piechur cofnął się w lewo — cyklista także. Po jeszcze jednej takiej ewolucji, nastąpiło nieuchronne „spotkanie"...

Skutków tego nie warto opisywać — zresztą na szczęście nie były one wielkie: stłuczony łokieś niefortunnego rowerzysty, „ósemka" z przedniego koła itp. Piechur wyszedł z opresji cało, za to rozłożony cyklista począł podniesionym głosem „nauczać rozumu" potrąconego przez siebie przechodnia. Niewiadomo jakby się ta cała historja zakończyła, gdyby nie interwencja kilku naocznych świadków wypadku, którzy stanęli w obronie młodzieńca.

Na tem miejscu nie podobna powstrzymać się od uwagi, że lwia część rowerzystów lekce sobie waży wszelkie, najkardynalniejsze przepisy o ruchu, mniemając, że są one poto, by je omijać. Wieczorami często się widzi, że rowerzyści prowadzą swe wehikuły za kierownicę. Przyczyna tego „spaceru" tkwi w tem że rowery ich nie są zaopatrzone w lampki. Ponieważ jazda bez światła nie jest dozwolona — więc cykliści swoje rowery prowadzą.. Inna rzecz, że taki pan minąwszy szczęśliwie posterunkowego dosiada maszyny i „w pedały" — na pohybel piechurom.

Dobrzeby było, gdyby ci, którzy mają prawo spisywania protokółów lepiej się przypatrywali wszelkiego rodzaju „pieszym" rowerzystom", boć trudno uwierzyć, by taki człowiek mający nogawki od spodni spięte agrafką lub klamrą, prowadził rower do parady.

Czyje koło samochodowe?

Na szosie Buk — Opalenica znalazł p. Kazimierz Jaworowicz z Buka jedno koło od samochodu ciężarowego. Ponieważ nikt się po zgubę nie zgłosił, znalazca doniósł o tem policji. Istnieje przypuszczenie, że koło to zgubił samochód ciężarowy jednej z bydgoskich fabryk cukierków. P. Jaworowicz zastrzegł sobie znaleźne w wysokości 10 zł.

Zainteresowani mogą zgłosić się w godzinach urzędowych do kancelarji Wydziału Śledczego w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska.

—o—

Koronowo

— **Jarmark na konie i bydło** odbędzie się w czwartek dnia 19 maja 1932 r. Spęd bydła dozwolony.

Śp. Bernard Żmudziński

W ubiegły wtorek zmarł w Bydgoszczy po długich cierpieniach śp. Bernard Żmudziński, stary i zasłużony działacz sokoli na obczyźnie, a głównie w mieście Lünn w Westfalji, gdzie położył wiele zasług dla dobra wychództwa polskiego. W roku 1920 wrócił do Ojczyzny i osiadł na stałe w Bydgoszczy. Do ostatniej chwili brał czynny udział w życiu społecznem jako długoletni radny miasta Bydgoszczy, — oraz członek szeregu organizacyj, między in. „Sokoła" i ZOKZ.

Niechaj mu ziemia polska lekką będzie!

Jakie podatki, płacimy w maju?

Urząd Skarbowy na Bydgoszcz — powiat przypomina, że w miesiącu maju br. przypadają do zapłaty następujące podatki:

1) Podatek przemysłowy od obrotu za miesiąc kwiecień 1932 przedsiębiorstw sprawozdawczych oraz osób fizycznych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe a posiadających I i II kategorje świad. handl. oraz I do 5 kat. świad. przemysłowych płatny jest do dnia 15 maja 1932 r. Do 15 maja br. płatny jest państwowy podatek przemysłowy za 1931 rok tz. różnica między kwotą wymierzonego pod. obrot. za 1931 r. a kwotą przepisanych zaliczek na 1931 rok.

2) Podatek dochodowy od uposażeń i wynagrodzeń służbowych oraz zarobków płatny jest w ciągu 7 dni po wypłacie zarobków.

3) Wszelkie inne zaległości podatkowe, — których termin płatności już upłynął lub upływa w miesiącu maju br. za wyjątkiem zaległości odroczonych i rozłożonych na spłaty ratalne.

Kupił — czy skradł?

Nietylko w Bydgoszczy żywią sobie przykładnie cwaniaki, oszuści, niebieskie ptaki i inne indywidua z pod ciemnej gwiazdy, żerujące na cudzej własności. Posiada ich także i to en masse Jarocin, lubo mniejszy, spokojniejszy, „prowincjonalniejszy". Nie znaczy to, byśmy mieli poświęcać miejsce kryminalistyce jarocińskiej, nie mogąc sobie dać rady z własną. Jeśli zajmujemy się poniżej specjalnym wypadkiem kradzieży w Jarocinie, to tylko przez wzgląd na junctim, czyli jak mówią związek, tym razem niestety na platformie kryminalistycznej tegoż miasteczka Wielkopolskiego z nadbrdziańskim grodem. Otóż przed kilku dniami ujęto w Jarocinie na gorącym uczynku kradzieży niej. Józefa Szembowskiego, lat 36, przy którym w czasie osobistej rewizji znaleziono obrączkę ślubną pozłacaną z literami Z. Sz. i zegarek damski srebrny z pozłacanemi brzegami o marce rejestracyjnej Roubis nr. 213152. Złodziejaszek — zapytany o źródło pochodzenia znalezionych przy nim preciozów, począł łgać jak z nut, gmatwać i improwizować, podając, że znalazł je na dworcu w Bydgoszczy, to znów, że kupił je od niej. Jana Kwiecińskiego zam. w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 62, wkońcu udając skruchę i chęć wyjawienia „szczerej prawdy" oświadczył, że skradł pierścionek i zegarek jakiejś tam kobiecie, spotkanej na Rynku Wełnianym w Bydgoszczy, nieznanej mu bliżej z nazwiska ani z profesji. Ponieważ złodziejom nie należy wierzyć „jako psom" (głos ludu jest niejednokrotnie mocno niesprawiedliwym — tym razem wyrządził krzywdę psiemu rodowi, każąc nieufać poczciwym tym zwierzątkom — doprawdy — stokroć bardziej niż ludzie na zaufanie zasługującym) przeto Wydział śedczy, mieszczący się przy u. Jagiellońskiej 5 pokój 73 wzywa poszkodowane przez przychwyconego w Jarocinie opryszka, osoby, by zechciały się doń (tj. Urzędu Śledczego) zgłosić celem odbioru straconych przedmiotów oraz ustalenia stopnia prawdomówności chytrego złoczyńcy.

Byszewa

Na dzień 8 bm. była zapowiedziana wycieczka przez OWP. placówkę Koronowo do Byszewy celem urządzenia majówki w lesie Byszewskim. Wycieczka ta spełzła na niczem, albowiem przybyło kilku krzykaczy koronowskich do Byszewy którzy chcieli po nabożeństwie urządzić zebranie w mleczarni względnie innych ubikacjach. Właściciele mieszkań odmówili ubikacji, zatem chodzili jak owce po wiosce i radzili co począć, w końcu widocznie mieli respekt przed władzą i aby nienarazić się na jakiekolwiek nieprzyjemności, nosy pozwieszali i udali się tam, skąd przyśli. Widać tu wielką klęskę którą poniósł OWP.

Wstąp w szeregi LOPP

Gniew

Walne zebranie Tow. upiększenia miasta. Dnia 28 kwietnia b. r. odbyło się na sali Hotelu Centralnego walne zebranie Tow. upiększenia miasta. Po zagajeniu przez prezesa p. mec. Derezińskiego ,odczytano protokół, poczem po sprawozdaniu Zarządu i komisji rewizyjnej, udzielono absolutorjum zarządowi. Z prac zarządu na wyszczególnienie zasługują: stała współpraca z magistracką komisją upiększenia miasta i przeprowadzenie całego szeregu prac mających na celu upiększenie miasta. Stan kasy w gotówce wynosi na rok bieżący 383 zł. Do nowego zarządu wybrani zostali: **prezes p. mec. Dereziński Michał, zastępca p. Szwartzowa Edmundyna, sekretarz p. Zygmüller Bolesław, skarbnik p. Preuss Klemens,** członkowie: **pp. Juljan i Albin Rezmerowscy,** kier. **szkoły p. Widzgowski Franciszek, p. Bylicki Paweł. Komisja Rewizyjna p. Bojanowski Jan, p. Goc Stanisław i p. Ziółkowski Michał.** Zebraniu przewodniczył ks. **proboszcz Kurowski.** W wolnych wnioskach poruszono sprawę przeniesienia rosnących drzewek przy ul. Dworcowej, na plac przed szkołę powszechną i na Rynek, p. Rezmerowski poruszył sprawę czystości ulic w Gniewie i w końcu p. mec. Dereziński wyróżniając w swem przemówieniu pracę skarbnika i sekretarza p. Hinca, podziękował p. Hincowi i pożegnał go imieniem całego towarzystwa, jako odchodzącego w najbliższym czasie do Tczewa na nowe miejsce służbowe.

Awantura w Lignowach. Po zebraniu rolniczem odbytem w dniu 27 kwietnia br. w Lignowach Szlacheckich, niewyśledzeni dotychczas sprawcy, zranili nożem w głowę p. Padjackiego rolnika ze Szprudowa, p. Geneza rolnika ze Szprudowa uchyleniem się w porę, uniknął zranienia, p. rotm. rez. Zielińskiego obrzucili kamieniami, a wójtowi lignowskiemu p. Błażkowi wybili szyby w domu mieszkalnym. Powodem tych ekscesów było to, że wymienieni powyżej panowie przychylali się do projektów sprowadzenia sezonowych robotników rolnych z byłej Kongresówki, ponieważ robotnicy tutejsi (podburzani prawdopodobnie przez przedstawicieli mniejszości miejscowej) pomimo spadku cen ziemiopłodów żądają zanadto wygórowanych cen za swą pracę.

— *Komisja elektryfikacyjna miasta.* Dnia 4 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Elektryfikacyjnej miasta pod przewodnictwem pana burmistrza i przy udziale dyr. elektrowni w Tczewie, p. inż. Morawskiego, p. nacz. Goca p. I. A. Kleina i p. Wiesego. Na zebraniu, które miało charakter informacyjny dla ustalenia stosunku prawnego między miastem, a elektrownią Stockie Młyny, omawiano sprawę przejęcia sieci gniewskiej, od wyżej wymienionej elektrowni Dalszą dyskusję na powyższy temat przeprowadzi Komisja dnia 11 bm.. przy współudziale zainteresowanej elektrowni Stockie Młyny, podczas której mają zapaść obowiązujące uchwały Ewentualne przejęcie elektrycznej sieci gniewskiej przyniesie miastu około 4000 złotych zysku rocznie..

— *Najgorszy ten „ostatni".* Borowski Teodor i Batys Jan z Walichnów, dostali po 7 dni aresztu za to, że im ostatni kieliszek wódki zaszkodził, po którym wybili szybę i narobili awantur.

Z życia kupiectwa w Brodnicy

W ub. wtorek odbyło się w sali hotelu „Sanssouci", plenarne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Brodnicy. Zebranie zagaił prezes p. Gończ, witając wicedyrektora Związku p. Niewiakowskiego, który wygłosił obszerny referat na temat „Życie handlu polskiego w ogniu depresji gospodarczej".

Referent nakreślił w szerokich ramach plan Naczelnej Rady niesienia pomocy dla handlu, przez tworzenie w większych ośrodkach t. zw. doraźnych komitetów ratunkowych dla kupiectwa, których celem jest ochrona uczciwego kupca jako wierzyciela w stosunku do Skarbu Państwa, i w stosunku do instytucyj prywatnych.

Prelegent naświetlił w dalszym ciągu dotychczasową działalność powołanej przez p. Ministra Przemysłu i Handlu t. zw. Komisji mieszanej, w skład której wchodzą przedstawiciele handlu polskiego. Konferencjom tym przewodniczył p. Minister Zarzycki, a wprowadzone ulgi w spłacie podatku przemysłowego (bonifikaty) są pierwszym owocem tych prac.

Interesujący ten referat wywołał żywą i rzeczową dyskusję, w której głos zabierali pp. prezes Gończ, dyr. Mazurek, Wilczewski, Łomozik, Buda i inni, poruszając tematy poruszane w referacie.

Jako delegatów na nadzwyczajne walne zebranie delegatów Związku, mające się odbyć w dniu 22 maja r. b. w Grudziądzu — wybrano p. prezesa Gończa, oraz pp. Bułkę, Tomczaka i Wilczewskiego.

Groźny pożar w majątku p. prezesa Stamirowskiego

w Lignowach Szlacheckich pod Tczewem

W ub poniedziałek w majątku prezesa Banku Rolnego p. Stamirowskiego w Lignowach Szlacheckich w pow. tczewskim wybuchł groźny pożar. Ogień zauważono o godz. 1-szej w nocy, a pastwą płomieni padła stodoła wraz z maszynami. Straty oblicza się na 40 tys. zł.

Według dotychczasowych wyników dochodzeń pożar został spowodowany przez niewyśledzoną dotychczas bandę podpalaczy, która już przed kilku dniami wysłała do jednego z mieszkańców Lignów list, w którym zapowiada, że puści całą wieś z dymem.

Nocy podczas której pożar wybuch, wiatr wiał w kierunku wsi i tylko dzięki energicznej akcji ratunkowej i ulewnemu deszczowi cała wieś nie spłonęła.

Władze śledzcze są już na tropie bandy, a onegdaj jednego z incjatorów pożaru aresztowano. Wyniki śledztwa trzymane są narazie w tajemnicy.

Programy radjowe

Piątek dnia 13 maja br

Warszawa 11,20 Komunikat Met. 11,58 Sygnał czasu z Warszawskiego Obs. Astr., hejnał krak.. 12,10 Płyty; 13,35 Utwory wiolonczelowe w wyk. Casalsa (płyty). 14,45 Muzyka lekka w wykonaniu ork. G. Dinicu (płyty); 15,05 Komunikat gospodarczy i giełda pieniężna. 15,15 Z życia Polsk. Zesp. Śpiewaczych. 15,25 „Film a poradnictwo zawodowe" wygłosi dr L. Karpowiczowa; 15,50 Pieśni ludowe w wykonaniu Polskiej Kapeli Ludowej (płyty); 16,20 Odczyt; 16,40 Arje w wykonaniu C. Galeffi'ego, baryton (płyty); 16,55 Angielski; 17,35 Koncert popołudniowy; 18,50 Rozmaitości; — 19,15 Transmisja; 19,30 Wiadomości sportowe

Kęsewo

— Z życia „Strzelca". W dniu 8 maja rb odbyło się zebranie Oddziału Zw. Strzeleckiego w sali p. Majewskiego w Kęsowie. — Obrady zagaił ob. prezes Szymański, poczem wygłosił referat o ideologji „Strzelca" i rozwoju tej organizacji. Następnie komendant Lewiński pouczył zebranych o strzelaniu do tarczy, poczem odbyło się strzelanie próbne z wiatrówki. Nowacki Antoni, sekr. Zw. Strz.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 11 V. 1932 r.

Tranzakcje	Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	8,85½—8,83½
DEWIZY.	
Belgja	—
Gdańsk	—
Holandja	361,15—362,05
Kopenhaga	—
Londyn	32,80—32,64
Nowy York	8,897—8,877
Nowy York telegr.	8,902—8,882
Paryż	35 13—35,04
Praga	26,38—26,32
Sztokholm	169,00—168,15
Szwajcarja	174,30—173,87
Włochy	45,90—45,67
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,30

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 11 V. 1932 r.

Żyto	28.50—28,75
Pszenica	29,75—30,00
Jęczmień	22 25—23,25
„ browar.	25,00—25,50
Owies pastew.	22,75—23,25
Mąka żytnia	
„ „ 65%	42,25—43,25
„ pszenna 65%	44,25—46,25
Otręby żytnie	18.25—18 50
„ pszenne	16,50—17,50
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Seradela	—
Łubin niebieski	11,00—12,00
„ żółty	14,00—15.00
Koniczyna żółta odłusk.	—
„ czerwona	—
„ biała	—
„ szwedzka	—

Komisarjat Rządu w Gdyni
ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko drogomistrza przy remoncie i budowie ulic m. Gdyni. Posada jest do objęcia z dniem 1 czerwca 1932 r.

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie fachowe, dłuższa praktyka przy budowie nawierzchni ulic miejskich, nieprzekroczony 40 rok życia.

Stanowisko jest narazie kontraktowe z uposażeniem IX—X st. sł. zależnie od posiadanych kwalifikacyj.

Do podania należy dołączyć szczegółowy życiorys, świadectwa szkolne i pracy.

Termin składania podań upływa z dniem 23 maja 1932 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Nr. I — Us. 189/32. Zlec. 187

Za Komisarza Rządu:
(—) A. Horbaczewski,
Szef Biura Prezydjalnego.

Komisarjat Rządu w Gdyni.

Nr. I. B. P. . . . . . .

KOMUNIKAT.

Podaję do wiadomości zainteresowanych, że Agencja Konsularna Francuska w Gdyni nie posiada uprawnienia do wydawania wiz wjazdowych do Francji. Osobom zamieszkałym na terenie Województw Pomorskiego i Poznańskiego wiz wjazdowych do Francji może udzielać **jedynie** Konsulat Francuski w Poznaniu (Berwińskiego 1). Osobiste zgłoszenie w Konsulacie Francuskim w Poznaniu nie jest konieczne; można przesłać paszport i 40 zł. za wizę + 0,75 gr. tyt. kosztów portoryjnych.

Konsulat Francuski w Gdańsku, do którego się dotychczas często zwracano o wizy odtąd odmawiać będzie udzielania wiz wjazdowych do Francji osobom niezamieszkałym stale w Gdańsku nawet w wypadku, gdy one uzyskały pismo polecające z Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku. Zlec 188

Gdynia, w maju 1932 roku.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 14 maja o godz. 10,30 sprzedane będzie w Gdyni przy ul. Świętojańskiej za gotówkę najwięcej dającemu: całkowite urządzenie restauracyjne oraz urządzenie sklepu rzeźnickiego. Zbiórka reflektantów przed restauracją Bednarskiego Walentego. 3577

Zlec. nr. 142. Urząd Skarbowy w Gdyni.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 14 maja o godz. 10 rano sprzedane będzie w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej za gotówkę najwięcej dającemu: całkowite urządzenie kawiarni na 4 pokoje. Zbiórka reflektantów przed kawiarnią „Grand Cafe". (3576

Zlec. nr. 140. Urząd Skarbowy w Gdyni.

NOWOCZESNE URZĄDZENIA ZDROJOWE

posiada zdrojowisko solankowe i borowinowe

INOWROCŁAW

WZIEWANIA SOLANKOWE OGÓLNE (wilgotne i suche)

EMANATORJUM RADOWE

WODOLECZNICTWO, ELEKTROTERAPJA

Kąpiele solankowe, kwasowęglowe, przepłukiwania wodą mineralną. Kuchnie djetetyczne jednolicie prowadzone.

Wysyła prospekty, udziela informacyj Zarząd
ZDROJOWISKA INOWROCŁAW TEL. 329.
i ZWIĄZEK UZDROWISK POLSKICH WARSZAWA,
S-to Krzyska 17, tel. 434-38. 3571

Café Nestor

(dawniej „ELITE")

GDANSK
Holzmarkt 11

Ponowne otwarcie
ulubionej kawiarni familijnej
pod nowem kierownictwem
Odpowiednio niskie ceny
Tylko towar
najlepszego gatunku

Bogato zaopatrzony zimny bufet
Zakąski od 0.30 — 0.60 gul.
(łącznie z usługą)
Pierwszorzędna wykwintna
muzyka z radja
Otwarta codziennie od godz. 7.30 rano do 12 w nocy.

Niniejszem podajemy do wiadomości, że

kasy nasze będą czynne:

w sobotę t. j. dnia 14 maja 1932 r. od godz. 10-tej do 11-tej

wyłącznie dla wykupu weksli.

Bank Ludowy Sp. z n. o.
Bank Związku Spółek Zarobkowych S. A.
Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy
Spółdzielczy Bank Bydgoski Sp. z o. o.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 12 maja 1932 r. o godz. 2,30 po poł. sprzedam przy ul. Fordońskiej 41 st. nr. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 50 wiązek dykt brzozowych i jesionowych. (3644

M. Betrand. kom. sąd. w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 447/8.

Egzystencja

Panorama — światowa tanio do sprzedania. Roeber. Gdańsk, Holzgasse 21, I.

Piekarnia

z mieszkaniem do wynajęcia. Toruń, Przedzamcze nr. 6. 3632

Zgubiony

kolejowy dowód tożsamości nr. 51623 na nazwisko Kochański Józef unieważniam.

Poradnia prawna

załatwia wszelkie sprawy sądowe i administracyjne oraz uskutecznia wywiady. Adamski, doradca prawny, Toruń, Sukiennicza 4. [2600

W miesiącach letnich

oddaję jeszcze za kaucją tygodniową około 15 ctr.

Prima Masła Deserowego

Mleczarska Spółka

z nieograniczoną odpowiedzialnością

Płośnica pow. Działdowo

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 14 maja o godz. 11,30 sprzedana będzie w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej za gotówkę najwięcej dającemu: waga uchylna marki „Berkel" oraz kasa dzienna marki „National". Zbiórka reflektantów przed „Gdyńską Owocarnią" 3575

Zlec. nr. 139. Urząd Skarbowy w Gdyni.

W rejestrze Handlowym dział A. tut. Sądu zapisano przy firmie „Bracia Gończ w Brodnicy", że firma wygasła. 3623

Brodnica, dnia 28 kwietnia 1932 r.

Sąd Grodzki.

Która matka

nie pragnęłaby obdarzyć swego dziecka obfitością przeróżnych smakołyków, by się nacieszyć jego radosnem zdziwieniem i dobrym apetytem. — Przecież tak łatwo sprawić tą niespodziankę,

Dra Oetkera galaretką

lub przyrządzeniem aromatycznego **budyniu Oetkera.**

Radość dzieci - szczęście rodziców!

Dużo przepisów zawiera barwnie ilustrowana książeczka z receptami, wydanie F., którą za 40 gr. można nabyć w każdym składzie, a w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków pocztowych dostarcza

Dr. August Oetker - Oliwa

NIE ZAPOMNIJ

przy wydatkach świątecznych

odłożyć 10 zł. na kupno losu

— Loterji Państwowej —
w szczęśliwej kolekturze

Pawła Billerta

3491 **w Toruniu, Nowy Rynek**

Ciągnienie już 19-ego i 20-go bm.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 maja 1932 r. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę przy ul. Podmurnej 14 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: maszyny rolnicze, o godz. 10 przy ul. Bydgoskiej 86 w garażu p. Szczepankiewicza: 1 samochód Ford, o godz. 11 przy ul. Bydgoskiej 33: 1 maszynę do pisania, 10 mtr. desek stolarskich, 1 kasę żelazną i urządzenie biurowe, o godz. 12 u ekspedytora Sadeckiego: 1 maszynę do szycia, leżankę z nakryciem, umywalnię, bufet dębowy i wiele innych rzeczy, o godz. 14-tej przy ul Piernikarskiej w podwórzu Restauracji Zamkowej: 1 autodorożkę Fiat.

383/32

Kozak, komornik sądowy w Toruniu, ul. Kościuszki 9.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 maja 1932 r. o godz. 11 przed poł sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę: lustro, szafa oszklona, bufet sklepowy, kanapa, sekretarz, stół, 6 krzeseł, bażerja dębowa.

Linde, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13 maja o 9 sprzedawać będę w Stawkach u Michalskiego najwięcej dającemu za gotówkę: kanapę, gramofon; o 11 w Toruniu u spedytora Sadeckiego: lustro, stół, kanapę, szafy, obrazy, mąkę i inne.

(—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

rej. 236/32 3628

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wypłat Pomorskiego Banku Rolniczego Spółki Akcyjnej w Toruniu zarządza się po myśli art. 37 Rozp. Prez. R. P. z dnia 6 marca 1928 r. o zapobieganiu upadłości, otwarcie postępowania układowego. (3629

Toruń, dnia 4 maja 1932 r. Zlec. nr. 90/9

5 N. 1/32 Sąd Grodzki.

11

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 14 maja 1932 o godz. 10-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. T. Grobli 42: bufet, stół, 6 krzeseł, kanapa, 2 fotele i 1 pianino; o godz. 11 przy ul. Chełmińskiej 32: maszynę do pisania, motor elektryczny, 2 biurka, rower, około 50 mtr. drzewa, 50 drągów, wóz roboczy i 1 kanapa. 228

Kowalski, komornik sądowy w Grudziądzu.

Kasa Chorych w Grudziądzu

podaje do wiadomości ubezpieczonych, zamieszkałych na terenie Grudziądza,

że z dniem 15 maja 1932 r. p. p. lekarze kasowi nie będą ordynować w swoich gabinetach w godzinach popołudniowych w środy i soboty.

Niniejsze zarządzenie obowiązuje na okres letni aż do odwołania.

Dyrekcja:

Naczelny lekarz: (—) Dr. Tarkowski Dyrektor: (—) Kucharski

BYDGOSZCZ

PRZETARG DOBROWOLNY.

W czwartek, dnia 12 maja 1932 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedam w składnicy firmy „Rawa" przy ul. Śniadeckich nr. 37 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: większą ilość obuwia męskiego i damskiego różnej wielkości i jakości. Zlec. nr. 446/8

3643 M. Betrand, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 12 maja 1932 r. o godz. 2-giej po poł. sprzedam przy ul. Fordońskiej nr. 64/65 st. najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: aparat fotograficzny „Kodaks". Zlec. nr. 448/8 (3642

M. Betrand, kom. sąd. w Bydgoszczy

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 12-tej po południu sprzedawać będę przy ul. Śniadeckich 56 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 zegar stojący. Zlec. nr. 553/8 (3641

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawać będę przy ul. Sienkiewicza 39 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 szafę do gry, 1 obraz „Magdalena", 1 lustro z podstawą, 1 dywan, 1 kanapę, 1 dywan na ścianę, 1 chodnik, 1 dywan, 1 leżankę, 1 narzutkę na leżankę. Zlec. nr. 176/8 (3647

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 10,15 przed południem sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej 39 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko. Zlec. nr. 177/8 (3647

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 9-tej przed południem sprzedawać będę przy ul. Sienkiewicza 1a najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 toaletę damską. Zlec. nr. 174/8 (3646

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 13 maja 32 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: o godz. 14 przy ul. Chodkiewicza 2. 1 bufet dębowy. Zlec. nr. 531/8 (3645

Stężycki, kom. sąd. w Bydgoszczy.

MAGISTRAT MIASTA BYDGOSZCZY
Wydział IX Oddział Drogowy
ogłasza niniejszem

PRZETARG

pisemny, na „Warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy" na wykonanie zmiany powłoki szosowej na ul. Aleje Ossolińskich i Zacisze o powierzchni około 1700 mtr. kw. Kosztorysy przetargowe i warunki nabywać można w godzinach urzędowych, począwszy od dnia 13 maja br. za opłatę 2 zł. w Oddziale Drogowym, ul. Jagiellońska nr. 54, gdzie udzielać się będzie również bliższych wyjaśnień.

Oferty składać należy w Registraturze (Gmach Gazowni pokój 20, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 maja 1932 r. godz. 12-tej, o której nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Głównej Kasie Miejskiej wadjum w wysokości 5% słowami: pięć procent — od sumy oferowanej. (3640

Bydgoszcz, dnia 11 maja 1932 r. (Zlec. nr. 548/8

Magistrat, Wydział IX Oddział Drogowy:
(—) Inż. Ed. Tubielewicz,
Radca Budownictwa Magistratu.

Najmniej

500 zł. zarobku

ewent. stałą posadę, pensję itd. dla osób mających szerokie znajomości. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia GOZAKRED Lwów, Wałowa 11. 3622

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 11,45 przed południem sprzedawać będę przy ul. Sienkiewicza 36 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 biurka, 1 ławkę stolarską, 1 toaletę dębową, 1 bufet, 2 biurka, 1 kredens, 1 motor, 1 stół rozciągany. (3648

Zlec. nr. 175/8 Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 10,45 przed południem sprzedawać będę przy ul. Pomorskiej 42 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 biurko, 1 kanapę, 1 szafonierkę. Zlec. nr. 550/8 (3649

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 11-tej przed południem sprzedawać będę przy ul. Kościuszki 22 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 autodorożkę Nr. 47, zaś Nr. rej. 43051 P. Z. (3649

Zlec. nr. 551/8 Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 13 maja 1932 roku o godz. 11,15 przed południem sprzedawać będę przy ul. Szczecińskiej 10 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, 1 zegar stojący. (3649

Zlec. nr. 552/8 Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 13 maja 1932 r. o godz. 11,30 przed południem sprzedawać będę przy ul. Śniadeckich 47 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 biurka, 2 stoliki, 1 regał do akt, 6 krzeseł, 1 maszynę do pisania, 1 bufet, kredens, 1 lustro, 1 stół rozciągany, 1 kanapę plusz., 1 biurko, 2 podwójne szafy, 1 mała szafa z tow., 1 lada używana, 1 regał z towarami, 1 wagę stołową, i t. d. Zlec. nr. 554/8 (3649

Łuczka, kom. sąd. w Bydgoszczy

MYDŁA

szare za funt **0.60** gr
nafta litr **0.60** gr

Szczotki, mydła
w rygl, płaty it. p. poleca

Jan Kapczyński

3471 **Toruń**
ul Szeroka róg Mostowej i Szczytna 15.

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Jadwiga Tramowska wydany w Tczewie unieważniam.

Zgubiony

wykaz osobisty na nazwisko Helena Bruno wydany w Radostowie pow. Tczew unieważniam.

REPERTUAR
TEATRU TORUŃSKIEGO

W czwartek, dn. 12 bm. o godz 18-tej Przedstawienie szkolne po cenach najniższych (od 0,30 do 1.20 zł)
„Pani Chorążyna"
Wielki Dzień
Sztuka w 4 aktach St. Krzywoszewskiego.

W piątek, dnia 13 bm. o godz. 20-tej Przedstawienie zakupione przez P. W. i W. F.
„Pani Chorążyna"
Wielki Dzień
Sztuka w 4 aktach St. Krzywoszewskiego

W sobotę, dnia 14 bm. o godz. 20-tej
Premjera
„Papa się żeni"
Krotochwila w 3 aktach W. Rapackiego (syna)

W niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 16-tej
ostatni raz
„Poprostu Truteń"
Komedja w 3 aktach B. Winawera.
Ceny zniżone.

W niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 20-tej
„Papa się żeni"
Krotochwila w 3 aktach W. Rapackiego (syna).

36-letni

samotny zreduk. urzędnik przyjmie propozycję najskromniejszego istnienia.

Oferty do „Dnia Pom." Toruń pod „Zrozpaczony". 3589

Nauczycielka

szkoły powszechnej w Małopolsce pragnęłaby zamienić swą posadę na takąż na Pomorzu. Łaskawe zgłoszenia uprasza się kierować pod adresem: M. Mazerakowa, kierowniczka szkoły powszechnej w Piaskach poczta Lesznów, pow. Brody (Małopolska). 3612

Elegancko

umeblow. pokój z używaniem łazienki ewtl. z utrzymaniem do wynajęcia. Toruń, Żeglarska 31, m. 3. 3595

Ekspedjentka lub uczenica

z dobrego domu do składu rzeźnickiego potrzebna zaraz zgłoszenia: Stefan Rzepczyński mistrz rzeźnicki Puck. 3226

3 pokojowego

mieszkania

z kuchnię, łazienką i wszelkiemi wygodami

poszukuje się

w śródmieściu lub na Bydgoskiem Przedmieściu. Oferty do Admin. „Dnia Pomorsk." w Toruniu sub „Odpowiedzialny". 3610

Detektyw

no - wywiadowcze biuro „Iksmada", Toruń, Sukiennicza 4. II ptr. załatwia wszelkie sprawy także familijne. 2601

Sprzedaż odpadków juty.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego w Warszawie zawiadamia, że ogłosiła w Monitorze Polskim w Nr. 105, 106 i 107 z dn. 9, 10 i 11 V. br. przetarg publiczny na sprzedaż odpadkowych opakowań jutowych oraz odpadków juty (ścinki), sznurów konopnych i niekonopnych i t. p. 3627

Tanio!

polecam na Święta

wszelkie wódki koniaki i likiery

SKŁAD WODEK „Eden"

Toruń, Stary Rynek 11. 3636

Smakosze!

piją tylko kawę dziennie świeżą z Nowoczesnej Palarni Kawy

Araczewski

Toruń, Chełmińska przy Rynku. 3633

KONKURS.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Torunia
poszukuje energicznego, doświadczonego i samodzielnego bankowca na stanowisko

kierownika kasy.

Posada zaraz do objęcia. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia tylko piśmienne wraz z życiorysem zawierające wysokość żądanego wynagrodzenia najpóźniej do dnia 25 maja 1932 r. 3635

Przewodniczący Rady K. K. O. miasta Torunia
(—) Michałek.

Okazja

Sprzedam korzystnie:

Kandelabry antyczne ampiry, porcelana Popowa, pianino krzyż., jadalnia, czarny dąb, sypialnię dębową, szafy bieliźniarki, łóżko, stoły, kanapy, fotele, garnitur koszykowy, kule różnobarwne ogrodowe, zastawę stołową platerowaną, wirówki do mleka, maszynę krawiecką, zegary, patefony, garderobę, obuwie męskie damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy.

Sklep Okazyjny

Grudziądz, ul Narutowicza 15[22]. 2940

P. P.

Wojskowi i Urzędnicy!

Kredyt na asygnaty: wódki, likiery, wina, kawę, herbatę, wszelkie art. spożywcze tanio

Araczewski

Toruń, Chełmińska przy Rynku. 3633

Unieważniam

zagubioną legitymację nr. 35 wystawioną przez 8 Bataljon saperów w Toruniu na nazwisko Gertruda Osuchowa. 3593

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane jadalnie sypialnie, pojedyńcze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzania, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopol"

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

Samochód

Stoewer 11/36 P.S., 6 cyl., model 1924, 6-cio osobowy, otwarty w b. dobrym stanie okazyjnie tanio do sprzedania. Wiadomość: J. Rotblit zast. Forda, Sopoty. Gdańska 7, tel. 520-08.

Sprzedam

NIERUCHOMOŚĆ z 9 lokatorami z powodu objęcia innego interesu. Jan Lisius, Wejherowo, św. Jana 8, cena według ugody. [3525

Telegramy

Z ostatniej chwili

„Wszelkie zło ma swój początek w traktacie wersalskim“

Exposé Brueninga na wczorajszem posiedzeniu Reichstagu

Berlin, 12. 5. (PAT.) Reichstag kontynuował wczoraj dyskusję polityczną.

Poseł nar.-socj. Reinhardt oświadczył, iż **kraj znajduje się w okresie pełnej inflacji bilonu srebrnego i że cały budżet,** opracowany przez ministra finansów Rzeszy, opiera się na **kłamstwie i szwindlu.**

O godz. 13,40 wszedł wśród powszechnego napięcia kanclerz Bruening i rozpoczął swoje **przemówienie od zaznaczenia, że ograniczy się do omówienia dwóch spraw: konferencji rozbrojeniowej i zagadnień reparacyjnych.** Inne **sprawy,** w tem **kwestję Kłajpedy, Gdańska i federacji naddunajskiej pozostawia do dzisiejszego poufnego zebrania komisji spraw zagr. Reichstagu.** Zagadnienie rozbrojenia obchodzi **wszystkie kraje.** Dla Europy będzie ono miało **specjalne znaczenie ze względu na dysproporcje** w zbrojeniach Niemiec i ich byłych **sojuszników** z jednej strony i mocarstw zwycięskich z drugiej strony. **Europa jest** dziś mimo rozbrojenia Niemiec i ich sprzymierzeńców **najbardziej uzbrojonym kontynentem.** Stan **ten** dalej istnieć nie może. Żądamy powszechnego **rozbrojenia** i przywrócenia równouprawnienia. Rząd niemiecki domagać się musi przyspieszenia obrad i szybkich decyzyj w sprawach rozbrojenia.

Co do **kwestji** reparacyj kanclerz oświadczył, że program rządu Rzeszy nie uległ dotychczas żadnej zmianie. Pewne rządy uważają, **że** Niemcy po upływie paru lat będą mogły podjąć płatności. Kanclerz przeczy temu, podkreślając, że zapatrywania rzeczoznawców zagranicznych na przyszłość rozwoju gospodarczego są **zbyt optymistyczne.** Ten optymizm doprowadził nawet do trudności kredytowo-walutowych, które najdotkliwiej odbiły się na Niemcach. Lecz zapowiedź katastrofy gospodarczej i moralnej Niemiec nie nastąpiła. Tu kanclerz, zwracając się do hitlerowców, powiedział: **Powinniście panowie być ostrożniejsi w swych prywatnych rozmowach z zagranicznymi politykami i dziennikarzami.** Nie leży bowiem w interesie Rzeszy, aby zagranica na podstawie tej paplaniny mogła się łudzić nadzieją, że jakikolwiek inny rząd, któryby przyszedł po mnie, był bardziej skłonny do kompromisu. **Stwierdzam, że żaden rząd niemiecki ze względów rzeczowych nie będzie mógł w kwestji reparacyjnej wyjść poza ramy tego, co powiedziałem w styczniu.**

W toku dyskusji, jaka się wywiązała po przemówieniu kanclerza Brueninga, **poseł niemiecko-narodowy Kleiner** motywował wniosek **swego stronnictwa,** domagający się załatwienia **przez rząd rewizji granic wschodnich.** Mówca **zaatakował** rząd Brueninga, podnosząc jednak, że ze słów kanclerza daje się obecnie wyczuć **pewien postęp. Ofenzywa Hugenberga nie poszła na marne.** Zupełnie słusznie kanclerz podkreślił, że **WSZELKIE ZŁO MA SWE POCZĄTKI W TRAKTACIE WERSALSKIM. ORĘDOWNICTWO DUCHA, WYPŁYWAJĄCE Z TEGO TRAKTATU JEST FRANCUSKIE I POLSKIE KTO WALCZY PRZECIWKO TRAKTATOWI WERSALSKIEMU, MUSI WALCZYĆ Z FRANCJĄ I POLSKĄ.** Rząd obecny — zdaniem mówcy — nie wykorzystał sposobności nadarzającej się w Genewie, aby, wskazując na niebezpieczne położenie niemieckiego wschodu, podjąć inicjatywę w kierunku skutecznej **ochrony niemieckich granic.** Prezydent senatu gdańskiego oświadczył wprawdzie, że **każdy atak na Gdańsk musi spotkać się ze zbrojnym oporem. Rząd niemiecki nie podejmuje jednak żadnych kroków w obliczu groźb polskich. Na granicy polskiej stoją zupełnie zmobilizowane polskie dywizje. Od dłuższego czasu Polska prowadzi bojkot gospodarczy skierowany przeciwko Gdańskowi i przygotowuje się do ostatecznego ataku na suwerenność Gdańska.** O ile komisarz Ligi Narodów Włoch chce dopomóc Niemcom w dochodzeniu ich praw, wówczas organ Reichsbanneru wraz z Polakami domaga **się odwołania tego zasłużonego męża.** (Na ławach prawicowych głośne okrzyki: Słuchajcie!).

Musimy wreszcie — woła mówca — **stworzyć Grenzschutz i z całą energją wysunąć kwestę niemieckiego wschodu. Agresywne zapędy Polaków wstrzymuje jedynie ich przeświadczenie, że w obronie granic niemieckich staną miljony Niemców.**

Wśród burzy oklasków na ławach prawicy mówca kończy przemówienie, **ŻĄDAJĄC USTĄPIENIA MINISTRA GROENERA,** którego nazywa **NIEBEZPIECZEŃSTWEM NIEMIEC.**

Niech przyjdą i spróbują wziąć

Antypolski wiec hitlerowców w Gdańsku

Berlin — 12. 5. (PAT). Z inicjatywy partji niemiecko-narodowej odbył się onegdaj wiec, na którym poseł Freitag Loringhofen wygłosił wybitnie **antypolskie przemówienie.**

Gdańsk i Kłajpeda — oświadczył poseł — pozostają nierozdzielnie związane z Rzeszą Niemiecką. NIEMIECKO-NARODOWI NIGDY NIE WYRZEKNĄ SIĘ PRETENSYJ DO ODZYSKANIA GDAŃSKA, PRUS WSCHODNICH I G. ŚLĄSKA. Nawet bezbronne Niemcy znajdą siłę dla ochrony swego stanu posiadania. W tej woli zbiorowej, zmierzającej do odzyskania utraconych obszarów tkwi cały sens obecnych walk wewnętrzno-politycznych, których celem ma być utworzenie rządu, mogącego stanąć na czele narodu w akcji zewnętrzno-politycznej. **Bez obszarów** wschodnich, z naciskiem oświadczył mówca, **Niemcy nie mogą istnieć.** Odzyskanie straconych ziem jest warunkiem odrodzenia wielkich Niemiec cesarskich.

Estońsko-sowiecki pakt nieagresji

Moskwa — 12. 5. (PAT). Prasa sowiecka ogłasza dosłownie tekst **estońsko-sowieckiego paktu o nieagresji,** podpisanego dn. 4 maja r. b. W pakcie tym obie strony **gwarantują sobie granice, ustalone w traktacie z r. 1930, wyrzekając się agresji przeciwko całości i nie podległości swej,** niezależnie od możliwości napadu. Dalej układ zawiera **zobowiązanie nie brania udziału w układach o charakterze agresywnym** przeciwko którejkolwiek ze stron. Pakt zawarty został na lat 3, za półrocznem wypowiedzeniem. W razie napaści jednej ze stron układających się na trzecie państwo, pakt traci swą moc.

Japonja wycofuje swe wojska z Szanghaju

Tokio — 12. 5. (PAT). Rząd japońśki postanowił **wycofać w ciągu dni 30 wszystkie swe wojska, znajdujące się w obrębie Szanghaju.** Decyzja ta powzięta została w uwzględnieniu opinji świata celem wykazania, że **Japonja niema żadnych ambicyj terytorjalnych.** Wysyłając swe wojska do Szanghaju, Japonja, jak głosi komunikat ministerstwa spraw zagr., nie kierowała się żadnymi motywami zaborczemi. W Szanghaju pozostanie jedynie niewielki kontyngent marynarki dla ochrony obywateli japońskich. Jakkolwiek istnieje nadzieja, że Chińczycy przestrzegać będą ściśle warunków zawieszenia broni, **Japonja czynić będzie opinję innych mocarstw i świata całego odpowiedzialną w razie, gdyby w wyniku wycofania wojsk japońskich zarysowała się nowa groźba i niebezpieczeństwo dla Szanghaju.**

Przesilenie rządowe w Austrji

Wiedeń, 12. 5. (PAT). Dziś po południu obradowała komisja konstytucyjna nad wnioskiem socjal-demokratów, domagającym się **rozwiązania parlamentu** i przeprowadzenia nowych wyborów jeszcze w ciągu lata. Pierwsza część tego wniosku uzyskała większość, gdyż głosowali za nią także i wielkoniemcy, natomiast druga część wniosku nie uzyskała większości. Przyjęto natomiast wniosek wielkoniemiecki, aby termin nowych wyborów ustalony został dopiero na sesję jesienną rady narodowej, a więc po 15 października.

Dzięki powyższej uchwale **sytuacja polityczna doznała znacznego odprężenia.** Dr. Dolfus rozpoczął rokowania ze stronnictwami. Ukonstytuowanie się nowego rządu nastąpi dopiero po plenarnem posiedzeniu izby, która zostanie zwołana na czwartek. A więc albo w czwartek wieczorem, albo też w piątek przed południem. Nowy gabinet przedstawi się izbie deputowanych dopiero po świętach.

„Twarzą do wsi“

Nowy kurs polityki wewnętrznej w Sowietach

Moskwa, 12. 5. (PAT). Ogłoszono rozporządzenie w sprawie planu dostawy zboża i mięsa oraz zezwalające kołchozom na wolny handel nadwyżkami. Ogłoszenie rozporządzenia o dostawach stało się w Moskwie sensacją dnia. Jeśli chodzi o skutki zewnętrzne, oznacza to **niemal rezygnację z tegorocznego eksportu rolnego.** Rozporządzenie takie w stosunkach wewnętrznych stanowi wprowadzenie Nepu w dziedzinie produkcji rolnej. Jest to pierwszy dekret od czasu istnienia regimu sowieckiego, wydany pod hasłem „twarzą do wsi“. Dotychczas bowiem po doktrynersku faworyzowano wyłącznie interesy proletarjatu miejskiego jako czynnika socjalnego i elementu bezwzględnie oddanego regimowi sowieckiemu. Jednocześnie przypuszczają, że **wprowadzenie nowego kursu w życie napotka na duże trudności,** zwłaszcza, że nie zupełnie jeszcze sformułowano niektóre punkty dekretu, co stwarza olbrzymie pole do nadużyć zarówno kołchozów, jak i wszystkich instytucyj administracyjno-gospodarczych.

Ukazało się rozporządzenie centralnego komitetu partji komunistycznej, zakazujące zmiany władz kołchozów, częściej, aniżeli raz na rok, co ma oczywiście na celu ustalenie indywidualnej odpowiedzialności za nie wykonanie ewentualnych dostaw zbożowych i mięsnych.

Dalsze losy deportowanych ze statku „Chaco“

Wysadzeni onegdaj na ląd w Gdyni deportowani ze statku argentyńskiego „Chaco“, **zatrzymani zostali chwilowo w areszcie policyjnym,** gdzie poddano ich szczegółowym badaniom. Zakwestionowany początkowo **Szlama Szulc** w końcu również **został przez władze polskie przyjęty,** tak że ogółem przymusowych „repatrjantów“ **jest 10 osób.** Po załatwieniu wszelkich formalności zostaną oni odstawieni **do swoich gmin przynależności.**

Okręt „Chaco“ wczoraj o godz. 8 rano **opuścił port gdyński, udając się do Gdańska po paliwo,** poczem odpłynie do Kłajpedy, gdzie wysadzi na ląd resztę swoich niesamowitych pasażerów.

100 skautów francuskich przyjeżdża na Pomorze

(o) **Warszawa,** 12. 5. (tel. wł.). **Związek** Harcerstwa Polskiego otrzymał zawiadomienie, **że na wielki międzynarodowy zlot skautów wodnych na Pomorzu przybędzie z Francji ok. 100 skautów z wiceprezesem** organizacyj skautów francuskich **hr. Marty na czele.** Hr. Marty jest członkiem międzynarodowego Komitetu skautowego i był w Polsce już w roku 1929 jako przedstawiciel gen. Baden-Powella.

Zmiany w Polskiem Transatlantyckiem Towarzystwie Okrętowem

W Polskiem Transtlantyckiem **Towarzystwie Okrętowem w Gdyni, utrzymującem regularną komunikację między Gdynią a Ameryką, mają w bliskim czasie nastąpić poważne zmiany, zarówno natury organizacyjnej jak i personalnej.**

Centrala towarzystwa, znajdująca się obecnie w Gdyni, ma być przeniesiona do Warszawy, w Gdyni zaś ma być utworzony oddział o rozległych kompetencjach, **obok którego** istnieć **będzie nadal, jak dotychczas, oddział w Nowym Yorku.**

Dyrektorem oddziału gdyńskiego P. T. T. O. ma zostać p. komandor **Konstanty Jacynicz,** obecnie naczelnik urzędu marynarki handlowej w Gdańsku i **członek polskiej delegacji do Rady Portu; zastępcą jego będzie nadal Duńczyk p. Plinius.**

Dyrektorem centrali w Warszawie zostanie p. Stanisław Leszczyński, **dotychczasowy reprezentant P. T. T. O. i Polsko-Bałtyckiego** Towarzystwa Okrętowego **w stolicy.**

P. Roman Kutyłoński, obecny dyrektor towarzystwa, **ma zostać przeniesiony do Nowego** Yorku na stanowisko dyrektora **tamtejszego** oddziału, w miejsce obecnego **kierownika,** Duńczyka p. Larsena.

Poznańskich fałszerzy monet spotkała zasłużona kara

Poznań, 12. 5. (PAT). W sądzie okręgowym zapadł wczoraj wyrok w głośnym procesie o fałszowanie 20-złotowych banknotów. Mocą wyroku główny oskarżony Władysław Wojciechowski skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia, Stefan Wojciechowski na 3 lata ciężkiego więzienia, pozostali oskarżeni otrzymali karę od 3 do pół roku więzienia. Kilku oskarżonych trybunał uwolnił.

W obawie przed odpowiedzialnością

Berlin, 12. 5. (PAT). W Bremie wydarzył się **wypadek samobójstwa, wykazujący zupełną analogję z głośnym wypadkiem śmierci bankiera berlińskiego Bluma.** Wielki **hurtownik tytoniowy Schau w chwili, gdy urzędnicy kontroli celnej przystąpili do rewizji jego składu wyskoczył z trzeciego piętra budynku portowego na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.**

Schau stał pod zarzutem dokonania oszustw celnych.

CZYTAJCIE UWAŻNIE DZISIEJSZE WYDANIE NASZEGO DZIENNIKA, A NA JEDNEJ ZE STRON ZNAJDZIECIE DALSZĄ SYLABĘ KONKURSU PREMJOWEGO.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4 . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . 3.35 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł